Nr. 168. Czwartek, 24 Lipca 1890. Rok 80.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 lipca b. r. pełniącemu obowiązki w Ministerstwie wyznań i oświecenia staroście, Tadeuszowi Sulimie Szawłowskiemu, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował kontrolorów fabryk tytoniu, Karola Kuszczaka w Monasterzyskach i Kornela Oppenauera w Jagielnicy, dyrektorami fabryk tytoniu pierwszej kategoryi.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował sierżanta 54 batalionu obrony krajowej w Wadowicach, Adolfa Dydyńskiego, kancelistą Sądu obwodowego w Wadowicach; zaś podoficera rachunkowego I klasy przy pułku piechoty nr. 56 w Krakowie, Zygmunta Siermontowskiego kancelistą przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie.

W czasie od 10 do 17 lipca b. r. stwierdzono z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Rozdzielu, Łąkcie dolnej, Łapanowie, Brzezowej, Kamyku (pow. bocheński); Bednarce, Bystrze, Lipinkach (pow. gorlicki); Kamionce wielkiej, Brunarach wyżnych (pow. grybowski); Kasinie wielkiej, Porąbce, Jurkowie, Chyszówkach (pow. limanowski); Woli krzemienieckiej (pow. łańcucki); Wilkonoszy, Wirchomli wielkiej, Roztkarytersku, Rytrze, Gołkowicach pol. (pow. nowosądecki); Waxmundzie, Starem bystrem (pow. nowotarski); Okuninie, Brzeźnicy, Brzozówce (pow. rzeszowski).

Parchy u koni: w Jaworznie (pow. chrzanowski).

W powyższym czasie wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Zdrochcu (pow. brzeski); Niecieczy, Miechowicach wielkich (pow. dąbrowski); Rzykach ad Wojsław (pow. mielecki); Białej, Makowie (pow. myślenicki); Muszynce, Krynicy, Tyliczu, Podegrodziu, Niszkowej, Chochorowicach, Gorzkowie, Librantowej, Klęczanach (pow. nowosądecki); Głobikowej (pow. pilzneński); Olszanach (pow. przemyski); Żełdcu (pow. żółkiewski).

Nosacizna u koni: w Łuce małej (pow. skałacki).

Parchy u koni: w Rakowie (pow. sanocki).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 lipca

Szczęście nie opuszcza prezesa gabinetu bułgarskiego, Stambułowa, jak tego dowodzi ostatnie jego dyplomatyczne powodzenie, w sprawie uregulowania kwestyi obsadzenia bułgarskich stolic biskupich w Macedonii, co stanowiło jedno z żądań, wyrażonych w nocie, wysłanej do W. Porty w połowie zeszłego miesiąca. Pomimo intryg i zabiegów, jakich nie szczędzono ze strony kół nieprzyjaznych Bułgaryi, sułtan wydał irade, mocą którego mają być obsadzone trzy stolice biskupie w Macedonii, i przyznane w tej prowincyi, takie same prawa kościołowi bułgarskiemu, jakie przysługują do dawna, protegowanej ludności greckiej. O ile można wywnioskować z doniesień z nad Bosforu, Bułgarya miała za sobą w kwestyi kościelnej poparcie kilku mocarstw, mianowicie: Austro-Węgier, Anglii, Niemiec i Włoch. Państwa te, wskazując na słuszność żądań rządu sofijskiego, zwróciły równocześnie życzliwie uwagę W. Porty, iż powinna się starać, ile możności usuwać materyał palny, którego zbyt wiele nagromadziło się ostatniemi czasy w Armenii, na Krecie i Macedonii, aby mogło być w interesie Turcyi drażnić i zrażać sobie jeszcze Bułgaryę, która wielokrotnie już złożyła dowody swej przyjaźni i życzliwości dla zwierzchniczego państwa. Rady te, jak dowodzi irade, nie padły na nieurodzajną glebę i dopomogły p. Stambułowowi do odniesienia sukcesu, który niezawodnie zaważy na szali mających się odbyć z końcem sierpnia wyborów do Zgromadzenia narodowego.

Zarządzenie sułtana, podyktowane roztropnością polityczną, i będące spełnieniem danego już dawniej przyrzeczenia, sprawiło w Bułgaryi jak najlepsze wrażenie, a znajduje ono pełen radości wyraz w licznych artykułach dziennikarskich, niemniej w znanym telegramie, wystosowanym przez pana Stambułowa do w. wezyra, gdzie powiedziano między innemi, że wdzięczni za uregulowanie tyle ważnej kwestyi Bułgarowie proszą sułtana, aby liczył na nich zawsze, wszędzie i bezwarunkowo. A wśród tych radosnych głosów, jakie podnoszą się dzisiaj w Bułgaryi, nie brak wypowiadających nadzieję, że niebawem spełni się także inne życzenie, wyrażone we wzmiankowanej nocie, życzenie co do uznania przez W. Portę księcia Ferdynanda i obecnego stanu rzeczy w księstwie. „Poważna postawa, jaką tak wyraźnie, pomimo silnych antibułgarskich prądów, zajęła Wys. Porta wobec księstwa — pisze organ oficyalny *Swoboda* — napełnia otuchą, iż niebawem powiedzie się usunąć ostatnie ślady naprężenia między Bułgaryą a Turcyą“. Równocześnie dziennik ten daje uroczyste przyrzeczenie, iż Bułgarya przenigdy nie wyciągnie ręki po Macedonię, i oświadcza, że Turcya od dzisiaj posiada w Bułgarach wiernych i stałych, po nad wszelkie wątpliwości, sprzymierzeńców.

Sprawy krajowe.

(*Sprawozdanie z posiedzeń komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, z dnia 13 i 14 lipca b. r.*)

Przez dwa dni, w niedzielę i poniedziałek, odbywały się pod przewodnictwem J. E. p. Marszałka krajowego, hr. Jana Tarnowskiego, a po części także ks. Jerzego Czartoryskiego w gmachu sejmowym obrady Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, w których brali udział pp.: Baranowski Bolesław, Chrzanowski Leon, Franke Jan, Laskowski Kazimierz, Nawratil Arnulf, RomanowiczTadeusz, Rotter Jan, dr Weigel Ferdynand, dr. Wereszczyński Józef, Wierzbicki Ludwik, Zacharjewicz Julian, dr. Zgórski Alfred i Zima Franciszek.

Członkowie Komisyi pp.: hr. Dzieduszycki Włodzimierz, Fedorowicz Władysław, Mochnacki Edmund, Szczepanowski Stanisław, usprawiedliwili swą nieobecność.

I. W obradach nad sprawą budowy gmachu dla c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach, uczestniczył jako gość, przysłany dla tej sprawy z Wiednia delegat c. k. Ministerstwa oświaty, inżynier cywilny p. Fritz Mayer; referentem tego przedmiotu z ramienia sekcyi administracyjnej, był p. Ludwik Wierzbicki.

Uchwalono przedstawić Wydziałowi krajowemu co do projektowanej budowy wnio-

---

5)

SIOSTRA TERESA

(Ciąg dalszy).

Kilka dni upłynęło. Zdawało się, że p. Olga zapomniała zupełnie o zajściu z hrabią, była raczej więcej uprzejmą dla niego, niż kiedykolwiek dotąd, a jakiś odcień smutku w wejrzeniu i w głosie, dawał się spostrzegać, ilekroć zwracała się do niego.

Gdyby kobiety były mniej przewrotne, mężczyźni mniej zarozumiali a więcej domyślni, świat by uniknął wielkich kataklizmów.

Z obecnego zachowania się pani Olgi, Edward to jedno wywnioskował, że się w nim teraz naprawdę kochała, i że przez niego cierpiała; niesłychaną jest bowiem łatwość, z jaką mężczyźni wierzą w uczucia, przez siebie wzbudzane. Ale Edward był teraz szczęśliwy i serce jego skłonne było do współczucia; więc wymawiał sobie niektóre, zbyt żywe słowa ich krótkiej rozmowy i razu pewnego, korzystając ze sposobnej ku temu chwili, prosił, by mu je przebaczyła.

— Miałeś pan zupełną słuszność, — rzekła — nie mam panu tego za złe; — przytem spojrzała na niego wejrzeniem, którego nie zauważył, a które zaciężyło przeciw nim nienawiścią, jaka się w jej sercu nagromadziła ku niemu.

Kochała go tą zupełnie odrębną miłością kobiet jej rodzaju, w której więcej próżności niż uczucia, więcej dumy obrażonej, niż tkliwości; ale nienawidziła go zarazem. On był jedynym na świecie człowiekiem, który ją upokorzył: najprzód doprowadzeniem jej do upadku, następnie zapomnieniem, nową miłością, a nareszcie, i bodaj czy nie najsrożej: obojętnością, z jaką przyjął jej wyznanie.

Wiedziała dobrze, że już nic i nigdy nie nawróci go do niej, że między nimi nieodwołalnie wszystko się skończyło; szczęście jego i miłość, z jakiemi się nie ukrywał, policzkowały ją co chwila; co chwila wyraźniej czuła, że się zemścić musi, zapominając, że zemsta jej, jakakolwiek ona będzie, dotknie zawsze tak niewinnej istoty, jak Iza. Obojętnem jej to było zapewne, należała do rzędu tych bezwzględnych, którzy dla osiągnięcia własnego celu poświęcają szczęście i życie najbliższych.

Iza nie domyślała się niczego, nie przeczuwała burzy, zawieszonej nad jej głową; na wszystko, co nie było jej szczęściem i jej miłością, miała oczy zamknięte. Olga przyzwyczaiła ją już do obojętności, rozczarowała i ostudziła gorące uczucia serca; ale ona jej dzisiaj wszystko przebaczała....

Czas mijał, i dzień ślubu się zbliżał. Edward po dłuższej nieobecności powrócił właśnie do Rejówki, i patrząc z miłością na swą narzeczonę, opowiadał jej, co porabiał podczas swej nieobecności; każda jego czynność pełną była myśli o niej.

Siedzieli oboje przed kominkiem, na którym dopalał się ogień, rozweselający dżdżysty i ciemny dzień jesienny; nieco dalej, u okna, z książką w ręku, siedziała Olga, a chociaż młoda para mówiła półgłosem, chociaż ona wydawała się zatopioną w czytaniu, każde ich słowo, śmiech każdy dolatywał jej uszu, niosąc jakąś świeżą woń miłości, którą oddychała, jak trucizną. Oczy jej z ponad książki prześliznęły się ku młodej parze i spoczęły na nachylonej postaci Edwarda. Zwyczajem, znanym jej aż nadto dobrze, siedział on z ręką, wspartą o poręcz fotelu Izy, z twarzą spoczywającą na tej ręce, i z wejrzeniem wzniesionem na nią. To wejrzenie, którego nie zrozumiała niegdyś, które pojmowała i pragnęła go dzisiaj, ukłóło ją w serce, jakby ostrzem noża. Pod wrażeniem tego bolu, którego zdawało jej się, że znieść dłużej nie potrafi, wstała, rzucając książkę.

— Izo — rzekła — pójdź proszę i przynieś mi zarzutkę, zimno jest tutaj. Panie Edwardzie — dodała, bojąc się widocznie, by w tej drobnej usłudze nie chciał wyręczyć narzeczonej — mam z panem parę słów do pomówienia; — a znalazłszy się z nim sam na sam, szybkim krokiem przybliżyła się do niego, i przytłumionym wyszeptała głosem:

— Zerwiesz pan to małżeństwo.... zerwiesz je bezwarunkowo!...

Zdziwiony temi słowy, których się wcale nie spodziewał, Edward spojrzał na nią, i głosem stanowczym:

— Nigdy! — odpowiedział.

— Zerwiesz! — powtórzyła, zapalając się coraz bardziej — inaczej....

— Co inaczej? — zawołał Edward, chwytając ją za rękę.

— Inaczej, — powtórzyła powoli, patrząc mu bystro w oczy — ja je zerwę....

Oczy jego błysnęły wyrazem, jakiego dotąd w nich nigdy nie widziała — a biorąc ją za drugą rękę i trzymając obie w silnym uścisku:

— Tego pani nie zrobisz — zawołał — bo by to była zbrodnia.... okropność.... Nie zrobisz tego, nie.... powiedz, że nie zrobisz! Słyszysz pani.... powiedz.... przysięgnij zaraz....

Zdawało mu się w tej chwili, że szczęście i miłość jego jak drzewo podcięte, już się chwieje, już wali, już upada.

Sciskał ręce Olgi tak silnie, że z bolu, a może tylko z szatańskiego wyrachowania, słysząc w przyległym pokoju lekkie stąpanie, nagle padła przed nim na kolana, wołając:

— Edwardzie....

W tej samej chwili portyera, żywym widocznie ruchem pociągnięta, rozsunęła się nagle, i we drzwiach stanęła Iza.

Na widok siostry, Olga zerwała się z miejsca, postąpiła parę kroków, i stając pomiędzy nią a Edwardem, z twarzą, zdradzającą, że już nie panuje nad sobą, ręką wskazującą na hrabiego, którego wejrzenie jej do miejsca przykuło:

— On był moim kochankiem! — zawołała.

Na ten widok, który się jej oczom przedstawił, na odgłos słów siostry, Iza się zachwiała podnosząc obie ręce do głowy, i tylko długi, przeciągły jęk, wydobywający się niby przemocą z jej piersi zdradził, że zrozumiała i pojęła wszystko. Twarz jej bledszą się stała od jej białej sukni, a po przed zamknięte jej oczy przesunęło się, z elektryczną szybkością mnóstwo rzeczy, na które nie zważała dotąd, nie rozumiała nigdy, a które pojęła teraz.

Usta jej zadrgały, i coś na kształt łkania odezwało się w piersi. Podbiegłszy ku niej Edward, uchwycił jej rękę, ale wyrwała ją z gwałtownością, rzuciwszy mu tak pełne strasznej rozpaczy i wstrętu wejrzenie, że stanął jak wryty, a ona cofając się w tył, ze złożonemi rękoma, jakby do modlitwy, powtarzała tylko stłumionym głosem:

— Podli!... podli!... podli!...

Cała jej rozpacz, oburzenie, wstręt, boleść bez miary, cierpienie bez granic mieściły się w tem jednem słowie, a potem ten sam jęk przejmujący wydobył się przez zaciśnięte usta.

— Izo! — zawołał hrabia.

— Ani słowa.... ani jednego słowa — wyszeptała z trudnością, patrząc przerażonemi oczyma to na Edwarda, to na Olgę, która, jakby nieprzytomna, przypatrywała się tej

ski następujące: a) Komisya krajowa dla spraw przemysłowych oświadcza się za tem, ażeby budynek dla c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach został wzniesiony staraniem kraju, lecz pod warunkiem, jeżeli gmina Świątniki górne przyczyni się do pokrycia kosztów budowy kwotą 10.000 złr. w. a.; b) potrzebny pod budowę grunt ma być zakupiony kosztem skarbu krajowego, lecz obszar gruntu, który miałby być przykupionym, powinien być ograniczony do niezbędnej potrzeby; c) plan budowy ma być zastosowany do treści uchwały sejmowej z dnia 15 listopada 1889, t. j. powinien uwzględniać potrzebę rozszerzenia planu nauki na ślusarstwo budowlane i artystyczne; d) Komisya poleca swej sekcyi administracyjnej, aby zajęła się przygotowaniem planu i kosztorysem budowy, zarówno szkoły samej, jak niemniej także, w myśl żądań c. k. Ministerstwa, i domów mieszkalnych dla personalu szkolnego. Koszt budynku szkolnego ma być preliminowany co najwyżej do kwoty 35.000 złr.

Kwestya budowy gmachu na pomieszczenie szkoły ślusarskiej w Świątnikach, staje się obecnie naglącą tembardziej, że, jak zapewnił delegat ministeryalny, c. k. Rząd wyznaczył ogółem około 35.000 złr. na zaopatrzenie tego zakładu w maszynę, przybory i narzędzia, jak niemniej także w nowy motor parowy. Inwentarz ten żadną miarą nie mógłby się pomieścić w dotychczasowym lokalu.

Po załatwieniu powyższej sprawy w obecności p. Mayera, przystąpiła Komisya do innych spraw w kolei, naznaczonej porządkiem dziennym.

II. Członek Wydziału krajowego p. T. Romanowicz, jako szef biura komisyi i przewodniczący sekcyi administracyjnej, która stanowi poniekąd organ wykonawczy komisyi, zdał sprawę z czynności w okresie, który upłynął od czasu ostatniego posiedzenia pełnego Komisyi, t. j. od 26 stycznia b. r. Oto główniejsze przedmioty, załatwione w tym czasie przez sekcyę administracyjną, ewentualnie przez biuro Komisyi: a) przeprowadzono korespondencyę, lub osobiste układy co do założenia dziesięciu nowych szkół rękodzielniczych i warstatów naukowych; b) zajmowała się także sekcya administracyjna w tym czasie reorganizacyą szkół garncarskich w Porembie i Kołomyi; szkoły koszykarskiej w Jarosławiu, a wreszcie wdrożono układy z magistratem miasta Stanisławowa, względem reorganizacyi istniejącej tam fachowej szkoły stolarstwa i tokarstwa; c) również rozpoczęto układy i studya względem budowy nowego gmachu na pomieszczenie c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach i o rozszerzenie budynku szkoły garncarskiej w Kołomyi; d) szkoły przemysłowe uzupełniające zaopatrzono *ex officio* w jednolite druki manipulacyjne, i przygotowano takie same druki, zastosowane do administracyi szkół fachowych i warstatów wzorowych; e) przygotowano nowe poprawne wydanie statutu wzorowego dla spółek rękodzielniczych, opartych na zasadzie przepisów ustawy z 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. u. p.; f) ponieważ wyszedł już pierwszy zeszyt metodycznych wzorów rysunkowych, układu prof. Jana Rottera, wraz z tekstem objaśniającym, które to wzory stanowią początek całej seryi podjętego przez Komisyę krajową dla spraw przemysłowych wydawnictwa wzorów rysunkowych dla szkół i rękodzieł, przeto ułożyła sekcya administracyjna program zaopatrzenia temi wzorami szkół, pozostających pod jej opieką; g) przedłożono Wydziałowi krajowemu sprawozdanie co do pomocy ze strony kraju, dla rozpoczętej przez gminę m. Krosna budowy gmachu na pomieszczenie fachowej szkoły tkackiej; h) przygotowano wnioski co do zorganizowania inspekcyi fachowej i administracyjnej nad szkołami zawodowemi i warstatami naukowemi; i) opracowano opinię co do podniesienia przemysłu domowego w kilku miejscowościach, które o pomoc w tym kierunku do Wydziału krajowego się zgłosiły; k) w zastępstwie Komisyi pełnej, dla nagłości sprawy załatwiono 24 podań o stypendya i 11 podań o pożyczki na rozmaite przedsiębiorstwa przemysłowe; l) do Koła posłów polskich w Radzie państwa i do c. k. Rządu wystosowano trzy podania z wyłuszczeniem potrzeb pieniężnych szkół przemysłowych w Galicyi. (C. d. n.).

SPRAWY MONARCHII

Zebranie niemiecko-czeskiego komitetu wykonawczego w Pradze. — Kandydatura ks. Swieżego na członka czeskiego wydziału krajowego. — Bośniackie bataliony w Austryi.

Zgromadzenie niemiecko-czeskiego komitetu wykonawczego zwołane zostało przez Schmeykala do Pragi na sobotę dnia 26 b. m. Obrady, w których uczestniczyć będą przywódcy Niemców w Czechach, odnosić się mają do wewnętrznego położenia politycznego. Podczas pobytu swego w Karlsbadzie, jak donosi *Neue fr. Presse.*, miał Schmeykal z bawiącym tamże namiestnikiem hr. Thunem rozmowę, w której omawiano zmianę politycznego położenia od ostatniej sesyi sejmowej. Głównym przedmiotem narad, w których weźmie także udział p. Plener, będzie kwestya obesłania czeskiej wystawy krajowej przez Niemców. Wskutek wyboru p. Heinricha do Rady szkolnej. poruszono ze strony niemieckiej ewentualność cofnięcia się Niemców od udziału w wystawie.

Wiener Allg. Ztg. otrzymuje wiadomość z Opawy, że na członka Wydziału krajowego z kuryi mniejszej własności, postawioną ma być kandydatura księdza Świeżego. Wiadomo, że w kuryi tej w nowym sejmie szląskim mieć będą większość Polacy i Czesi, z ich więc grona wybranym być musi jeden członek Wydziału krajowego.

Donieśliśmy już, że dwa bataliony bośniackie wezmą udział w sierpniowych ćwiczeniach wspólnej armii Monarchii. Owóż w sprawie tej donosi *Bosn. Post*, co następuje: Według odnośnego rozporządzenia wspólnego ministerstwa wojny, Najj. Pan zatwierdził powołanie wojsk bośniacko-hercegowińskich do udziału w ćwiczeniach armii, przyczem postanowiono, że pierwszy i czwarty bośniacko-hercegowiński batalion piechoty z Serajewa, względnie z Mostaru, mają udać się na ćwiczenia do Austryi Górnej. W Wiedniu nie będą wojska te do ćwiczeń powołane; natomiast wezmą udział w paradzie, podczas uroczystości urodzin Najjaśniejszego Pana, tudzież każdy batalion dostarczy raz warty zamkowej. Dalszy wymarsz obu batalionów do Lambach nastąpi 25 sierpnia, gdzie wezmą udział w ćwiczeniach, w połączeniu ze skoncentrowaną tam 3 dywizyą, i w trzydniowych manewrach końcowych XIV korpusu, aż do 2 września włącznie. W dniu 3-go września udadzą się Bośniacy przez Tryest napowrót do swej ojczyzny.

Z pustelni ex-kanclerza.

Do Friedrichsruhe napływają coraz to nowi goście, dziennikarze, po większej części reprezentanci pism, z któremi ks. Bismarck, gdy był u władzy, pozostawał na stopie naprężonej. W tych dniach ex-kanclerz przyjmował u siebie, jak już wiadomo, redaktora *Dresdener Nachrichten* dr. Reichardta, z pod którego pióra wyszły swego czasu artykuły, wielce nieprzyjazne dla cesarzowej Fryderykowej. Dr. Reichardt rozmawiał z księciem przez trzy godziny i zdaje obecnie z tej pogadanki kilkuszpaltowy referat w w swym organie. Zaraz na wstępie zwrócił ks. Bismarck uwagę dr. R. na mylne zrozumienie słów, jakich użył w rozmowie z redaktorem *Frankf. Journal* o dziennikarstwie, zarzucając mu tchórzostwo. Wyraz ten nie odnosił się do całego dziennikarstwa, jeno do *Nordd. Allg. Zeitung*, która wyłącznie była utrzymywaną przez niego, później zaś po jego dymisyi nie miała odwagi odeprzeć niecnych insynuacyj, jakiemi zasypywała go prasa opozycyjna. Po tem wyjaśnieniu zapewniał ks. Bismarck, iż zupełnie błędnem jest mniemanie, jakoby stosunki jego z cesarzem Wilhelmem były naprężone; również zupełnie bezzasadne są podejrzenia, jakoby pragnął ponownie zająć stanowisko kanclerza. Na to, jak powiada, jest już zanadto stary, a przytem też i poczucie samodzielności i własnej dumy nie przygasło u niego; kto więc go podejrzywa o dążenie do władzy, za mało to poczucie w nim ceni. Ks. Bismarck ma jedno tylko życzenie, a to, aby w sądach potomności nie padł ofiarą błędnych i przewrotnych opinij.

Pomiędzy nim a cesarzem nie zachodzi żadna nieprzyjaźń. Tylko w jednej kwestyi są oni różnego zdania; jest to jednak zdanie, które książę jako zbyt ważne uważał, ażeby miał ustąpić cesarzowi.

Jest również dobrym rojalistą, jak zwolennikiem domu Hohenzollernów; nie wynika jednak ztąd, żeby nie miał być czasem innego zdania, aniżeli cesarz.

W kwestyi ustawy antisocyalistycznej ks. Bismarck takie wyraził zdanie:

„Dla zapobieżenia niebezpieczeństwu, grożącemu ze strony socyalnej demokracyi, dwie istnieją drogi: albo zwalczanie, albo folgowanie jej żądaniom. Ostatnia droga pobudzi jednak pożądliwość jej, podczas gdy walka zdoła ją trzymać w pewnych karbach. Cesarz, który jeszcze nie ma po za sobą smutnych doświadczeń 70-letniego starca, obrał drogę pokoju, a on chciał walczyć.

„Różnica zdań w tej sprawie była jednym z powodów, które skłoniły księcia do złożenia urzędu“.

O ustawodawstwie ochrony robotników książę wyrażał się bardzo lakonicznie, a kiedy gość jego zauważył, że jest ono dalszym ciągiem reformy socyalnej cesarza Wilhelma I, odparł ex-kanclerz:

„Tak nie jest, na orędzia cesarskie, które są wyłącznie mojem dziełem, nad któremi pracowałem w Warcinie, bez niczyjej pomocy, godzę się najzupełniej. Granica jednak pomiędzy tem, do czego zmierzają orędzia cesarskie a ustawodawstwo ochrony robotników, znajduje się właśnie tam, gdzie zaczyna się przymus. Gdy kto chwali doskonałość i zalety takiej ochrony robotników, przypomina mi się zawsze następująca anegdotka. Mniej więcej w roku 1820 zapytał pewien pruski oficer generalnego sztabu, pewnego poczmistrza z Magdeburga, jak mu się podobają rządy pruskie? Odpowiedź jego na to brzmiała: Nie mamy powodu uskarżać się, ale tym gałganom (*Lumpen*), mieszkańcom Lipska również rządów tych życzylibyśmy“.

Powracając raz jeszcze do sprawy socyalnej demokracyi takie książę wypowiedział zdanie:

„Zamiarem moim było rozszerzyć i pogłębić przepisy ustawy antisocyalistycznej, ażeby wydalenie zastąpiono w niej banicyą. Żądania tego nie mogłem jednak przeprowadzić w ministerstwie. Rząd chciał raczej zgodzić się na propozycyę frakcyi narodowo-liberalnej w komisyi i przyjąć ustawę bez przepisu o wydalaniu, a w następstwie tego coraz więcej byłby schodził z drogi surowych środków. Jestem w ogóle przeciwnikiem czynienia ustępstw w komisyach; rozumiem najwyżej ustępstwa w obec uchwał parlamentu w plenum.“

Na zapytanie, co nastąpi teraz, gdy po upływie ustawy antisocyalistycznej, socyalna demokracya stanie się śmielszą, odpowiedział ks. Bismarck:

„Właściwie, sprawa socyalnej demokracyi jest, że tak powiem, kwestyą wojskową. Jeżeli wrzód się zbierze, będzie można wykroczenia zwalczyć przemocą. Nastąpi wtedy może zamiast stanu małego oblężenia, ogólny stan wojenny. Co prawda, na długo się on ostać nie może.“

Na pytanie w końcu, czy zamierza udać się do Anglii, odpowiedział, że jeszcze stanowczo nie wie, co uczyni; ale być może, iż we wrześniu uda się do jednego z miejsc kąpieli morskich w Anglii.

Wspomniony przez nas artykuł *Hamb. Nachr.* o sytuacyi zewnętrznej, który przypisują własnoręcznej redakcyi ks. Bismarcka, zaczepiają dziś bardzo ostro dzienniki niemieckie różnych odcieni, z wyjątkiem narodowo-liberalnych. Jeden z nich umieszcza korespondencyę, mającą niby z Wiednia pochodzić, której autor mniema, że tego nie mógł pisać ks. Bismarck, twórca potrójnego przymierza, tylko chyba skryty jakiś przeciwnik sojuszu. Rzeczywiście, zawiera też pomieniony artykuł ustępy, niezgadzające się z głoszonemi dawniej przez ks. Bismarcka zasadami; ale pełen znów jest zwrotów, właściwość jego sposobu wyrażania tak żywo przypominających, że mimowoli budzi się przekonanie, iż wyszedł z pod ręki ex-kanclerza.

Przejażdżka Papieża.

Kwestya, czy Ojciec św. wyjechał lub nie po za obręb Watykanu, jest ciągle przedmiotem ożywionej dyskusyi. Zdaniem *Moniteur de Rome*, Papież nie przekroczył terytoryum watykańskiego. Co do samej miejscowości, podaje ten dziennik następujące szczegóły: Papież powracał z dziedzińca w pobliżu koszar gwardyi papieskiej. Tam bowiem odwiedził pracownię rzeźbiarza Aureli'ego, pracującego nad pomnikiem św. Tomasza z Akwinu, który niebawem ma być ustawiony w bibliotece watykańskiej. Powóz papieski wracał przez dziedziniec Belwederu i przejechał w pobliżu wjazdu przy dziedzińcu św. Damazego. Przy tej drugiej bramie stoi odwach Szwajcarów. Przed tą bramą znajduje się drugi dziedziniec, całkiem zamknięty, przez który dochodzi się do muzeum i do ogrodu. Papież pozostał więc wewnątrz Watykanu. Ojciec św. pokazuje się rzadko w tej części Watykanu, gdyż go tu widzieć może posterunek włoski, stojący na murach mennicy. Dodać należy, że ś. p. Pius IX często przechadzał się tą drogą pieszo, i że dziedziniec ten uważano zawsze za własność Watykanu. Nie mają też tu dostępu żołnierze włoscy, stojący na odwachu w mennicy, lecz idą przez małe schody zewnątrz bramy. Wszystko też, co *Agencya Stefaniego* i liberalne dzienniki donosiły o honorach wojskowych, o udzieleniu żołnierzom włoskim błogosławieństwa, jest fałszem. Posterunek włoski, stojący przy *Zecca*, ani nie prezentował broni, ani nie wywoływał przed odwach dla prezentowania broni innych żołnierzy — jest ich zresztą tylko trzech — gdyż nie widział wcale Ojca św., jadącego karetą, chyba dopiero wtenczas, gdy kareta już była w obrębie murów watykańskich.

Z Belgradu.

(Rozwód królewski. — Ćwiczenia milicyi. — Rozmowa z Garaszaninem).

Królowa Natalia udała się do synodu serbskich biskupów z prośbą, aby powzięli decyzyę synodalną, jak należy rozumieć list metropolity Teodozyusza z d. 12 października 1888 r., orzekający rozwód pomiędzy nią a królem Milanem. Król Milan, dowiedziawszy się o tym kroku Natalii, zwrócił się ze swej strony z prośbą do metropolity Michała, jako przewodniczącego synodu, ażeby mu doręczono kopię uchwały synodalnej. W skutek tego otrzymał król Milan w dniu 17 lipca kopię uchwały synodalnej, która orzeka, iż sprawa małżeństwa została ostatecznie rozstrzygniętą; synod też nie widzi powodu do rozstrząsania sprawy ukończonej. Tym sposobem sprawa rozwodowa została raz na zawsze załatwioną.

Zwołane na trzytygodniowe ćwiczenia kadry milicyi, zostały rozpuszczone d. 20 b. m. po przeglądzie, dokonanym przez króla Aleksandra.

Znany przewódca stronnictwa postępowego, Garaszanin wyraził się przed sprawozdawcą *Gaulois*, iż wyjazd swój do Belgradu dlatego musiał przyspieszyć, gdyż położenie w Serbii jest bardzo zawikłane, ale przypuszcza, że obiegające pogłoski są przecież może nieco przesadzone.

KRONIKA

Lwów, 23 lipca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Grodawice, w powiecie staromiejskim, na restauracyę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **P. Antoni Schiffner**, c. k. radca dworu i naczelny dyrektor gal. poczt i telegrafów, wyjechał dnia 18 b. m. do Karlsbadu.

— **Książę Władysław Czartoryski**, prezes Towarzystwa historyczno-literackiego w Paryżu, przybył do Krakowa.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Rekursy w sprawach budowniczo-policyjnych; sprawa zaciągnięcia pożyczki na budowę szkół i koszar; sprawa sprzedaży części gruntu z parceli gr. l. k. 1524; wniosek o najem realności l. k. 136 1/4 na prowizoryczny szpital; wniosek w sprawie zabudowania bankietu drogowego na placu Maryackim; wnioski w sprawie ustanowienia osobnych posad nauczycieli religii w miejskich szkołach ludowych.

— **Dyrekcya teatru lwowskiego**, jak donosi *Kuryer Warszawski*, układa się z pp. Chodadowskim i Julianem Jerominem w sprawie stałego pozyskania obu artystów dla sceny lwowskiej. Układy te prawdopodobnie w tych dniach pomyślnie zostaną ukończone.

---

scenie, i powtarzając bezwiednie to jedno słowo — podli.... podli.... zwolna ku drzwiom się zbliżała.

Zanim rękę położyła na klamce, drzwi się rozwarły i na progu stanął p. Rutowski; za nim wbiegł z krzykiem i śmiechem sześcioletni synek jego.

— Co tobie? — zawołał p. Rutowski, patrząc na zmienioną twarz Izy. — Co to jest? Co tu się stało? — dodał, widząc pomięszanie i bladość żony i Edwarda.

Pierwszą myślą Izy było rzucić się szwagrowi na szyję, i wśród łez, cisnących się do oczu, wśród dławiącego ją łkania, opowiedzieć mu całą prawdę. Wszak on był jedynym, który jej nie skrzywdził, nie oszukał, nie zabijał, jak tych dwoje, którzy teraz w niemem przerażeniu, zdawało się, że zawiśli na jej ustach.

Ale myśl ta trwała krócej, niż nam czasu potrzeba, aby ją wypowiedzieć. Inna, szlachetniejsza odrazu ją bowiem zastąpiła. W mgnieniu oka pojęła Iza, że od jej powiedzenia zależy może wszystko w życiu tych ludzi, którzy ją otaczali. A jeżeli między nimi były dwie osoby, których oszczędzać nie czuła się na siłach, były także dwie inne, jedyne w tym domu i jedyne na świecie całym, które były dla niej dobre, kochały ją szczerze, z których przyczyny nigdy nie cierpiała. Tymi dwoma byli mąż i syn jej siostry, którą teraz mogła jednem słowem zgubić, albo ocalić. A więc ocali ją! Zostawi żonę mężowi, matkę dziecku!

— Co to jest? — co to jest? — powtórzył p. Rutowski — czyż nikt z was mnie nie objaśni?

(Dokończenie nastąpi).

Alces.

— **Z teatru**. Trzy ostatnie przedstawienia prestidigitatora p. Romana w teatrze hr. Skarbka, odbędą się w czwartek, sobotę i niedzielę. P. Roman pozyskał sobie już na dwu pierwszych przedstawieniach, w zeszłym tygodniu uznanie publiczności, która oklaskiwała jego popisy, w znacznej części zupełnie nowe.

— **Z pracowni Ajdukiewicza**. Jak donoszą z Wiednia, w jesieni b. r. książę Walli przybędzie do Wiednia; w tym czasie znany malarz Ajdukiewicz, z polecenia Najj. Pana wykona portret królewicza angielskiego, konno, w mundurze jego austryackiego pułku huzarów.

— **Władysław Mierzwiński** bawi od dnia 1 maja z rodziną w San Remo, a w tych dniach przenosi się do Ischl, gdzie zamierza pozostać do września.

— **Na fundacyę stypendyjną im. Henryka Strzeleckiego** złożyli dalej: przez pośrednictwo p. Wisłockiego St.: p. Kazimierz Zbyszewski 3 zł. Lubojemski Jan 2 zł. Kleczkowski Julian 1 zł. Bestecki Jan 1 zł. Nowakowski Romuald 1 zł. Wisłocki St. Eugeniusz 2 zł. Przez pośrednictwo p. Ernesta Fuchsa: Matuschek Ferdynand 2 zł. Wokoun Alojzy 1 zł. Fuchs Ernest 2 zł. Ze sprzedaży 2 egzp. „Opis lasów m. Lwowa“ 1 zł. Ze zrealizowanych kuponów 5% listów zastawn. Tow. kred. ziem. za I. półr. b. r. 52 zł. 50 ct. Ze zrealizowanych kuponów 4½% listów zast. Banku kraj. za I. półr. b. r. 56 zł. 25 ct., razem 124 zł. 75 ct. Poprzednio wykazano 4901 zł. 42 ct. Ogółem wpłynęło do 1. lipca 1890, 5026 zł. 17 zł.

— **Na rzecz dotkniętych nieurodzajem** złożono w prezydyum komitetu: (C. d.) Wydział powiatowy w Śniatynie: Paulina Zagórska 6 zł., Antoni Hoffmann 5 zł., L. Śliwiński, Józef Adler, Otylia Kuderna, Tob. Eisenkrapf, N. N. po 1 zł., H. T. Ogonowski 1 zł. 50 ct. Mendel Alter, Fel. Wesołowski po 50 ct., Jakób Sawczak 40 ct., Smil Alter, F. Gl., N. N, Wasyl Romaniuk, Mikołaj Adler po 30 ct., Naftali Weinberg, Jossel Ch. Breger po 25 ct., Tanasyj Nekifor, Stef. Gordij, Paweł Litecki, Jossel Stein, Symotiuk Łukyn, Ire Rosenhek, Pawło Litecki po 20 ct., Wasyl Symotiuk, Stef. Kaszmirek, Andrej Kobyluk, Andrej Nikeforuk, Iwan Symotiuk, Jurko Karpiuk, Hryć Hryhorczuk, Danyło Romaniuk, Jurko Nekoluk, Wasyl Symeniuk, Tymofij Gawyluk po 10 ct., M. Halpern, Chaim Kranz, Danyło Sawczuk, Onufry Nykoluk po 5 ct., Z Majdanu pod Kolbuszową: ks. Marc. Sleczkowski 2 zł., ks. Antoni Witkowski, Tadeusz D. po 1 zł, Zofia Łuczkowska 20 ct., Marcin Hatka, Józef Barnas, Józef Kwaśnik, Adam Szwakób, Ant. Jugram, Stef. Ruczkiewicz, Michał Goliński, Skowroński, Józef Wołosz, Kasper Wołosz, Piotr Szczur, Sikora po 10 ct., Bobak 20 ct., B.... 30 ct., Jędrzej Urban, Tomasz Kapec, Kaz. Saska, Józef Liwicki, St. Burkiewicz, Wład. Sabo, Jan Wydro, Józef Wydro, Jakób Czajkowski po 5 ct., Adolf Wydro 4 ct.

— **Komitet pierwszej izraelickiej kuchni ludowej** we Lwowie, uchwalił z okazyi zaślubin Najdost. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi rozdzielić w dniach 30 i 31 b. m. między godziną 12 a 2 w południe, po 400 obiadów bezpłatnie dla ubogich miejscowych, bez różnicy wyznania.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 23 lipca 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 22, do godziny 12 w południe dnia 23 lipca 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2·0), niebo zachmurzone, powietrze wilgotne (75 prc. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 1·0 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +17·1°C, najwyższa +22·0°C wczoraj po południu, najniższa +12·4°C w nocy.

Dziś od rana pada deszcz; wczoraj wieczór była mgła mała.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 775 do 770 mm. w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 756 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 23, do godziny 12 w południe dnia 24 lipca b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby obniży się do +14°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 90 prc., opad: deszcz. Dżdżysto.

— **Śmiertelność we Lwowie**. W miesiącu czerwcu b. r. zmarło w śródmieściu 20 chrześcian i 11 izraelitów; w I. dzielnicy 47 chrześcian i — izraelitów; w II. dzielnicy 68 chrześcian i 39 izraelitów; w III. dzielnicy 17 chrześcian i 33 izraelitów; w IV. dzielnicy 31 chrześcian i — izraelitów. W szpitalach śmiertelność przedstawia się w sposób następujący: szpital powszechny 86 chrześcian i 10 izraelitów; szpital wojskowy 2 chrześcian i — izraelita; szpital Sióstr Miłosierdzia 7 chrześcian; szpital izraelicki 11 izraelitów; w przytuliskach i domach karnych 18 chrześcian i 1 izraelita. Ogółem zmarło 294 chrześcian i 105 izraelitów.

Biorąc za podstawę wiek, płeć i wyznanie, otrzymamy poniżej podane cyfry:

wiek	płeć męsk.	żeńsk.	wyznanie chrz.	izr.
0— 1	51	39	65	25
1— 5	52	54	71	35
5—10	10	9	17	2
10—15	2	4	6	—
15—20	11	4	10	5
20—30	17	19	31	5
30—40	12	11	16	7
40—50	19	16	29	6
50—60	10	13	17	6
60—70	17	6	6	7
70—80	9	9	12	6
nad 80	2	3	4	1

Pod względem zajęcia zmarłych wypada: na gospodarstwo rolne 8; przemysł rękodzielniczy i fabryczny 96; handel i komunikacya 27; wyrobnictwo dzienne 109; zawody umysłowe 41; wojskowość 8; służbę osobistą i publiczną 86. Kapitalistów, właścicieli domów i t. d. 18; osób utrzymywanych kosztem publicznym 31.

Poniżej podajemy zestawienie, które wykazuje śmiertelność w poszczególnych działach chorób. Cyfry podane w nawiasach oznaczają granice wieku zmarłych; pierwsza cyfra obejmuje wypadki śmiertelności u dzieci od urodzenia do 5 lat, druga wskazuje śmiertelność powyżej 5 lat.

Gorączka połogowa 2 osoby (0—2); brak sił żywotnych 13 osób (13—0); ospa 8 (4—4); płonnica 2 (2—0); odra 36 (33—3); krztusiec 3 (3—0); drgawki 6 (6—0); dławiec 7 (4—3); dyfterya 4 (4—0); wodogłowie 3 (3—0); zapalenie mózgu 13 (9—4); udar 11 (0—11); zapalenie przewodu oddechowego 81 (62—19); nieżyt płuc i oskrzeli 2 (2—0); gruźlica 84 (17—67); durzyca 6 (6—0); nieżyt żołądka 15 (14—1); zapalenie kiszek 11 (6—5); biegunka —; czerwonka 6 (5—1); choleryna —; cholera —; choroba Brighta 7 (0—7); zapalenie nerek 6 (0—6); puchlina 0 (0—0); rak 11 (0—11); zołzy —; kiła 1 (1—0); zgorzelina 4 (2—2); ropnica —; wada serca 4 (0—4); rozedma płuc 6 (0—6); uwiąd schyłkowy 14 (0—14); śmierć gwałtowna 4 (0—4); inne 29 (6—23).

Według wykazu protokołu śmiertelności, było w liczbie zmarłych obcych 105, tutejszych zaś 294, razem 399.

— **Komitet ratunkowy w Zborowie** ogłasza następujący wykaz składek na tamtejszych pogorzelców: dr. Edwin Płażek, starosta w Złoczowie, 100 zł.; Bolesław Wierzchleyski, właściciel Kabarowiec, 25 zł. i 225 litrów mleka; ks. Kuzmanowicz z Zarudzia 15 worków chleba i 250 litrów mleka; p. Willner Leon z Młynowiec 25 zł., jedno cielę, 2 worki chleba, korzec kartofli i beczułkę sera; dr. Dawid Billet, burmistrz ze Złoczowa, 800 chlebów i bułek; Potworowski ze Sławny 20 zł.; gmina Jezierna wóz chleba, czosnku i rzodkwi; Władysław Malinowski z Kudynowiec kopę jaj, 5 garncy krup i 31 chlebów; Rosenberg z Beremowiec worek chleba, faskę masła i sera; gmina Brzeżan wóz chleba i worek czosnku; gmina Mikuliniec 4 worki bielizny i 3 worki chleba; p. Zenneg z Dobromila ze składek 5 zł.; M. R. z Podhajec 2 zł.; Fruchtman Marya z Tarnopola 10 zł.; Biesiadzka Jadwiga ze Lwowa 2 zł.; ks, Walnicki z Markowiec 2 zł.; Herman Brust z Wiednia 3 zł.; gmina Tarnopol 2 paki chleba; Padlewski z Perepelnik 1 korzec żyta i 1 korzec jęczmienia; Wiktor Tretter z Radegund 10 zł.; rabin ze Złoczowa ze składek 100 zł.; Maurycy Hay z Wiednia 20 zł.; Abraham Markus Landau z Mikuliniec 21 zł.; Tyszkowski ze Lwowa 3 zł.; p. Kamila Sołowijowa, żona adwokata krajowego, 5 zł.

Nadto udzielił Najj. Pan ze Swej prywatnej szkatuły 1.500 zł.; c. k. Namiestnictwo 200 zł., a Wydział krajowy 300 zł. jako jednorazowe wsparcie dla pogorzelców.

Za wszystkie wymienione wyżej datki, komitet uważa sobie za miły obowiązek, w imieniu pogorzelców, złożyć najserdeczniejsze podziękowanie, a zarazem wyrazić nadzieję, że jak dotychczas, tak i nadal znajdą się szlachetne i litościwe serca, które mieszkańcom Zborowa z nędzy zginąć nie dadzą.

— **Wystawa pedagogiczna** odbędzie się w Krośnie w dniach 3, 4 i 5 sierpnia 1890, w zabudowaniu szkolnem, w następującym porządku: Dnia 3 sierpnia: 1. Między godziną 10 a 11 przed południem nabożeństw w kościele parafialnym. 2. Między godz. 2 a 3 po południu uroczyste otwarcie wystawy i zwiedzanie jej: a) sala I. wyroby piśmienne, rysunki i akta szkolne; b) sala II. wyroby krośnieńskiej szkoły tkackiej; c) sala III. wyroby krajowego przemysłu domowego; d) sala IV. przybory naukowe; e) sala V. wyroby koszykarskie szkół w Jaśle i w Żarnowcu; f) sala VI. ręczne roboty kobiece; g) sala VII. wyroby nauki zręczności (slöjdu); h) sala VIII. pracownia nauki zręczności i szczotkarstwo; i) sala IX. wiertnictwo (szkoła w Wietrznem). 3. O godzinie 8 wieczorem przedstawienie teatru amatorskiego. — Dnia 4 sierpnia: Od godziny 8 do 12 w południe i od 2 do 6 po południu zwiedzanie wystawy dla szerszej publiczności. — Dnia 5 sierpnia: 1. Od godziny 8 do 12 przed południem zwiedzanie wystawy dla szerszej publiczności. 2. Ocenianie prac wystawionych przez komisye rozpoznawcze. 3. O godzinie 4 po południu loterya fantowa (tombola). 4. O godzinie 6 po południu rozdanie nagród i pism pochwalnych, i uroczyste zamknięcie wystawy.

Na otwarcie wystawy i na zamknięcie wstęp ograniczony, za biletami, których udzielać będzie komitet w lokalnościach Rady powiatowej, tudzież w aptece. Cały dzień 4 sierpnia i do południa 5 sierpnia wstęp wolny, bez ograniczenia i bez biletów. Na przedstawienie amatorskie wstęp za biletami, co dyrekcya osobnemi ogłosi plakatami. Na loteryę fantową (tombolę) wstęp za biletami po 10 centów. Biletów przy wstępie do zabudowania nabyć można. W dniu 3 i 5 przygrywać będzie kapela, a chór odspiewa kantaty okolicznościowe.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** p. Marya Wacław Lis Lisowiecki, rodem z Niegołowic w Galicyi, otrzymał wczoraj stopień doktora praw.

— **Budowa teatru w Krakowie**. Projekt do kontraktu szczegółowego między gminą m. Krakowa, a architektem p. Janem Zawiejskim w sprawie budowy teatru, został w sobotę, w myśl uchwały Rady miasta, przez obie strony podpisany. P. Zawiejski wyjeżdża w bieżącym tygodniu dla zwiedzenia kilku najznakomitszych, nowszych teatrów, jak w Pradze, Peszcie, Wiedniu i t. d., celem zastosowania w swoim projekcie najnowszych wynalazków i ulepszeń, na tem polu poczynionych.

— **W Theresianum wiedeńskiem** kształciło się w ubiegłym roku szkolnym 234 wychowańców, wśród tych 80 eksternistów, 40 prywatystów i dwaj uczniowie nadzwyczajni. Niemców było wśród uczni 252, Węgrów 46, Polaków 34, Czechów 6. Nadto kształcili się w *Theresianum* Słoweńcy, Chorwaci, Francuzi, Włosi, Rumuni, Grecy i Arabowie, a w klasie przygotowawczej był jeden Anglik i jeden Turek.

— **Ze sportu**. Czwartkowe, przedostatnie wyścigi letnie w Moskwie, były dość pomyślne dla koni polskich hodowców. W drugim biegu „Priam“, hr. M. Krasińskiej, wygrał największą w dniu tym nagrodę „Grünwaldowską“ rubli 2000, prowadząc wyścig z miejsca do miejsca na dystansie 4-wiorstowym. „Celesta“ p. Ludwika Grabowskiego przyszła do mety trzecią. — W biegu o nagrodę „Pocieszenia“ rubli 1200 startowało 10 koni na dystansie 2-wiorstowym, a w tej liczbie: hr. M. Krasińskiej „Concette“, p. L. Grabowskiego „Le Sarrazin II“ i p. Władysława Mysyrowicza „Lancelot“. Pierwszym u mety stanął bez walki „Lancelot“ pod Wilsonem, mając za sobą na długość „Concette“. W gonitwie czwartej o 1000 r. „Syzyf“ p. Wł. Mysyrowicza był drugim. W poniedziałek konie większych stajen wyruszyły już do Carskiego Sioła, gdzie pomniejsze wyścigi odbywają się od niedzieli, zaś większe rozpoczną się w nadchodzący czwartek. Ponieważ na torze tamtejszym są tylko konie hr. Józefa Potockiego, Jana Reszkiego i L. Kronenberga, udział w wyścigach koni polskich hodowców był jeszcze bardzo nieliczny. Gonitwę o rubli 1000 wygrała „Tarapata“, ze stada Jana Ursyna Niemcewicza. W gonitwie czwartej zwycięstwo dość łatwo odniosła „Reduta“ hr. J. Potockiego pod Bulfordem, przynosząc swemu właścicielowi rubli 490. W ostatniej gonitwie o rubli 400, pierwszym stanął u mety „Astronom“ p. T. Dorożyńskiego.

— **Ślub synowicy Ojca św.** W tych dniach odbyło się w Rzymie wesele panny Konstancyi Spezzy, córki rodzonej synowicy Ojca świętego z hrabią Salwatorem Salimei, gwardzistą szlacheckim Papieża. Ślub dawał narzeczonym w bazylice Najświętszej Panny Większej, czyli Śnieżnej, monsignor Cezar Spezza, protonotaryusz apostolski i kanonik tejże bazyliki, a brat panny młodej. Rodziny Pecci'ch, Spezzów i Salimei'ch, oraz mnóstwo osób z arystokracyi rzymskiej obecne były ślubowi. Po ceremonii i śniadaniu, jakie w sali kanoników liberyańskich było dane, państwo młodzi, przebrawszy się tylko, mieli posłuchanie u Ojca Świętego. Papież nietylko swojej wnuczce piękne podarował klejnoty, ale kazał własnym kosztem mieszkanie nowożeńców umeblować.

— **Welocypedy**. Nadużycie jazdy welocypedowej pociąga za sobą zgubne skutki. Jedno z pism amsterdamskich zwraca na to uwagę, iż w roku bieżącym wielu kandydatów do akademii wojskowej w Bredzie, pomimo świetnie złożonych egzaminów, zostało odrzuconych; uznano bowiem, że są do służby niezdolni z powodu krwawych plam na nogach, wywołanych pęknięciem żył. Są to skutki nadużycia sportu welocypedowego, Sportu tego w Holandyi oddawna już nie uważa się za zdrową rozrywkę fizyczną, gdyż zamienił się on w szalone wyścigi jeżdżących. Niektóre gminy przedsięwzięły surowe środki przeciw temu nadużywaniu jazdy welocypedowej, która tamuje częstokroć komunikacyę na drogach publicznych. W okolicach zamków królewskich Loo i Soestdyk, jazda welocypedowa jest nawet wzbroniona.

— **Orkany**. Na całej przestrzeni Anglii i Belgii srożą się potężne burze. Straty są bardzo znaczne. Linia telegraficzna pomiędzy Brukselą a Paryżem została zniszczona. Kilka osób zginęło od piorunów. — Z Nowego Jorku zaś donoszą: Po niesłychanych upałach w Pensylwanii i New-Jersey srożyły się potężne burze. Do kilkunastu osób, zmarłych dnia poprzedniego na porażenie słoneczne, przybywa kilka ofiar od piorunu. W pobliżu Prioria pociąg kolejowy, zaskoczony przez burzę w czystem polu, wykoleił się. Kilkanaście osób poniosło lżejsze lub cięższe rany. Miasto Grenvalley zostało doszczętnie zniszczone. W Westerley 7 osób zginęło po gruzami obalonej przez burzę cegielni. Pod Nowym Jorkiem jacht angielski „Cathleen“ uległ rozbiciu, przyczem 50 pasażerów utonęło. W samym Nowym Jorku, w izbie, mieszczącej baterye towarzystwa telegraficznego „Western Union“, zdarzyła się eksplozya. Cała górna część budynku zerwana.

— **Szalona próba**. Niejaki Soules odważył się niedawno na próbę przepłynięcia wodospadu Niagary. Dopłynął szczęśliwie aż do wiru, lecz tu został przez prąd rzucony o skałę; zdołał jednakże dopłynąć do brzegu w odległości 100 stóp od punktu, w którym przed kilku laty utonął kapitan Webb. Soules w skutek uderzenia o skałę, otrzymał kilka ran.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Emil Zola pracuje obecnie, jak wiadomo, nad nową powieścią, której treścią będzie charakterystyka pieniędzy, ich potęgi i wpływu na współczesne społeczeństwo.

Pomysł to rzeczywiście *moderne*, bo w żadnej jeszcze epoce nie odgrywały pieniądze roli tak wybitnej, tak stanowczej, jak dziś. Złoto, ściślej mówiąc: własność, oddziaływała po wszystkie czasy na ludzi; bogaty był zawsze mocniejszym od ubogiego, lecz własność przedstawiała się w różnych epokach, pod różnemi formami. Był czas, kiedy posiadacz ziemi panował, kiedy t. zw. obywatelowi ziemskiemu zazdroszczono; dziś jest bogatym właściwie tylko ten, kto posiada gotówkę, pieniądze, bo rolnictwo przynosi niewiele i wymaga niezwykłej pracowitości.

Posiadacza ziemi zepchnął obecnie ze stanowiska pierwszorzędnego kupiec, pracę zwyciężyła spekulacya. Aferzysta, przedsiębiorca jest panem sytuacyi, on tylko bowiem jeden zarabia łatwo i prędko.

Emil Zola, chcąc odmalować znaczenie pieniędzy, sięgnął po bajkę do historyi współczesnych przedsiębiorstw. Wybrał sobie mianowicie operacye Bontoux w *Union Générale*, w losach bowiem tego banku znajduje się wszystko, czego powieściopisarz potrzebuje. Jest w założeniu, rozwoju i upadku *Union Générale* zamknięta w sobie fabuła, czynność, zbudowane podług wszelkich wymagań techniki dramatycznej. Przedsiębiorstwo Bontoux nie było, jak wiadomo, pospolitą spekulacyą, dążącą jedynie do wzbogacenia akcyonaryuszów. Instytucya ta, założona przez chrześcian, rzuciła rękawicę spekulantom żydowskim, z których dłoni chciała wytrącić berło nad rynkami Europy.

Szlachetniejszy cel *Union Générale* ułatwia charakterystykę pieniędzy, jako potęgi społecznej, a walka żydów z Bontoux da autorowi sposobność do porównania zdolności finansowych rasy semickiej i aryjskiej. W ten sposób spocznie bajka powieściowa na podstawie szerokiej.

Zola odmaluje w swojem *L'Argent* cały legion typów, pracujących pieniędzmi, od wielkiego giełdziarza począwszy, a skończywszy na ostatnim agencie, który gra drobnemi sumkami. Bankierzy i meklerzy, fabrykanci i sklepikarze, wielcy i mali, marzyciele, fantaści finansowi i ordynaryjni spekulanci, słowem, cały świat pieniężny wejdzie w skład tej powieści.

Podług mniemania Zoli, człowiek, opętany przez szatana złota, nie kocha nigdy kobiety prawdziwie. Jeżeli zawiązuje stosunki z płcią piękną, to tylko dla tego, że potrzebuje pieniędzy do swoich spekulacyj, albo że „należy do fachu“, aby finansista nie był sam jeden. Romansu więc nie będzie w *L'Argent*.

Ponieważ Zola nie może obyć się bez erudycyi, pokryje znów kompozycyę balastem przepisanej z encyklopedyi uczoności. Pomieści on tym razem w ramach powieści historyę pieniędzy.

Kompozytorowie francuscy kończą obecnie następujące opery i dzieła: Ambroise Thomas operę p. n. *Tasso*, Reyer *Omphalie*, Gounod *Mszę*, Menent *le Mage*, *Saint Saëns* przerabia Orfeusza Glucka na podstawie oryginalnego tekstu, Delibes *Kasię* (polskie motywa), Paladilhe *Vanina* itd.

W sprawie organizacyi lwowskiego archiwum miejskiego.

Przemówienie dra. Fryd. Papéego na 2gim Zjeździe historyków polskich, 18 lipca 1890.

Do cennych uwag szan. referenta (dra. Semkowicza), mało mam ze swej strony do przyczynienia; owszem, to sobie za główny obowiązek poczytuję, oba wnioski jego o naukowej organizacyi archiwum miejskiego i o podjęciu dotyczących wydawnictw, jak najusilniej światłemu Zgromadzeniu polecić. W jednym tylko szczególe, i to szczególe mniejszej wagi, odmienne pozwolę sobie od szan. referenta wyrazić zapatrywanie. Tam, gdzie jest mowa o wydawnictwie „Kodeksu dyplomatycznego miasta Lwowa", proponuje dr. Semkowicz, aby w skład jego weszły także średniowieczne lwowskie dokumenta. Byłoby to zapewne wygodniej, gdyby jedno i to samo wydawnictwo połączyło w sobie całość zasobu dyplomatycznego; ale w naszych stosunkach, zaoszczędzenie czasu i grosza, powinno być zawsze względem pierwszorzędnego znaczenia. Ponieważ zaś średniowieczne lwowskie dyplomata w „Aktach grodzkich i ziemskich" prof. Liskego, są znakomicie wydane, przeto wystarczyłoby dać z nich tylko regestra, a przystąpić wprost już do wydawania późniejszych aktów, z zastosowaniem tej metody i tego wyboru, jakie się zwykle w podobnych wydawnictwach praktykują, a jakich gotowym wzorem „Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa", przez dra. Piekosińskiego wydany. — Wydrukowanie sporządzonego niegdyś przez W. Raspa indeksu do ksiąg sądowych i do fascykułów aktów miejskich lwowskich, o czem jest mowa w drukowanym referacie, uważam za pomysł nowy, w niewielkiem archiwum wykonalny i bardzo pożyteczny. Ktokolwiek z nas pracował w archiwach aktów grodzkich i ziemskich, ten dobrze rozumie nieocenioną wartość indeksów, ale też i pamięta zapewne, że połowa mniej więcej czasu, na pracę archiwalną przeznaczonego, przeglądaniu indeksów musiała być poświęcona. Gdy taki indeks drukowany będzie się miało już w domu do przejrzenia, gdy z przygotowanym już z góry materyałem przychodzić się będzie do archiwum, jakież to wielkie ułatwienie, jaka oszczędność w żmudnej szperaninie! A więc nietylko do rozpowszechnienia wiadomości o zasobach archiwalnych, lecz i do ułatwienia pracy przyczyniłby się ten indeks znakomicie. Nasuwają się pewne trudności w wykonaniu; zachodzi przedewszystkiem pytanie, czy układ ksiąg i fascykułów, jaki naówczas był uczyniony może być uważany za trwały; ale tę sprawę wkrótce po urządzeniu archiwum będzie można załatwić, i albo dotychczasowy porządek ustalić, albo lepsze a trwałe już sygnowanie i ustawienie przeprowadzić. I tu już zaraz na jaw wychodzi, jak ścisły jest związek między urządzeniem archiwum a podjęciem wydawnictw, jak bardzo drugie zależy od pierwszego. Zaiste tak, jak jest dotychczas — wypowiadam to śmiało i otwarcie w tej sali — tak dalej być nie może! Jakżeż może archiwum miejskie wypełnić swoje zadanie, kiedy urząd ten powierzany bywa tylko jako zajęcie uboczne, kiedy z trudnością tylko i w rzadkich porach przystęp do ksiąg i aktów otwarty uczonym? Archiwum miejskie wtedy tylko zakwitnąć, wtedy tylko nauce pożytek przynieść potrafi, jeśli na czele jego postawiony będzie człowiek ściśle fachowy, dostatecznie uposażony, który od tego zacznie i na tem skończy; słowem, człowiek, którby uważał pracę około archiwum jako wyłączne, albo przynajmniej główne zadanie swego życia. Taki byłby zarazem już urodzonym miasta Lwowa historyografem. Naszemu miastu, tak bardzo brakuje tradycyi historycznej — zdanie to ja tylko powtarzam, wypowiedział je jeden z najznakomitszych historyków naszej epoki: Waleryan Kalinka.— A przecież, jeśli kto, to Lwów ma racyę pielęgnować tradycyę! Wszakże to na tych samych — choć niepotrzebnie coraz to inaczej nazywanych ulicach — wrzało to życie, tak barwne i ruchliwe, tak skrzętne i zapobiegliwe, tak pełne fantazyi, poloru a nawet artystycznego smaku. Szkoda, zaiste, uronić najmniejszej z tej przeszłości odrobiny. A cóż dopiero mówić o zewnętrznych wystąpieniach miasta Lwowa, co mówić o tych dniach krwawej trwogi nieprzyjacielskiej, z których Lwów wyszedł wiekopomną okryty chwałą, przydomkiem przedmurza chrześciaństwa zaszczycony? Czyż ciągle jeszcze mamy wiedzieć o nich tylko tyle, ile nam mało uzdolnione, a na wskroś stronnicze pióro Dyonizego Zubrzyckiego nakreśliło?

Dwa tygodnie wszystkich oddziela nas od tego czasu, kiedy w chwili wielkiej i podniosłej uroczystości narodowej, przez usta kilku wymownych mężów stwierdzono potrzebę kultu przeszłości w narodzie naszym, i przypominano, że nam wśród trosk i zabiegów chwili bieżącej, o chwale dni minionych zapominać żadną miarą nie wolno. Lwów zawsze był z całą Polską solidarny, zawsze na narodowe hasła czujny i patryotycznej ofiarności pełen. Nie można wątpić, że i teraz nie zostanie w tyle, że nie usunie się od poparcia usiłowań, które, jako leżące w interesie narodowym uznano. Z całą więc tą otuchą, jaką się jest przejętym, gdy się dla dobrej sprawy dobrego znalazło orędownika; z całem przekonaniem, że, jeżeli która, to właśnie ta uchwała zjazdu nie pozostanie *pium desiderium*, mam zaszczyt oba wnioski szan. referenta do przyjęcia w formie rezolucyi, wysokiemu zgromadzeniu jak najusilniej polecić. (*Oklaski*).

Zgromadzenie przyjmuje jednogłośnie oba wnioski referenta w tem brzmieniu, jak je sformułował dr. O. Balzer, sekretarz gen. Zjazdu, który wskazał zarazem statut krajowego archiwum aktów grodzkich i ziemskich, jako gotowy wzór do zastosowania.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ankieta cłowa.

Jak już nadmieniliśmy d. 11 b. m.: o godz. 10 przed południem zebrała się w sali tutejszego Towarzystwa gospodarskiego zwołana przez to Towarzystwo ankieta w sprawie odnowienia traktatów handlowych i cłowych. Na posiedzenie przybyli z Krakowa delegaci Tow. rolniczego: poseł Struszkiewicz i dr. Juliusz Leo, delegat Izby handlowej p. Gustaw Baruch, ze Lwowa delegaci Tow. gospodarskiego: Piotr Gross, hr. Stanisław Stadnicki, Henzel, Tadeusz Pilat, z Izby handlowej pp. Loewenherz i radca Bodyński, dalej posłowie Abrahamowicz, Rutowski i Rosenstock, wreszcie prof. Tyniecki. Posłowie Biliński i i Kozłowski Włodzimierz usprawiedliwili swoją nieobecność listownie, pierwszy wyjazdem do Bośnii, drugi zaś podróżą, którą obecnie po zachodniej Europie odbywa.

Po przywitaniu obecnych zaprosił wiceprezes Towarzystwa gospodarskiego p. Piotr Gross. posła Struszkiewicza do objęcia przewodnictwa.

Dyskusyę nad sprawą traktatów cłowych rozpoczął ekspert p. Loewenherz. Co się tyczy wywozu zboża galicyjskiego, twierdzić można, iż export galicyjski za granicę wynosi zaledwie 10% exportu węgierskiego. Wysyłamy zboże obecnie niemal wyłącznie do Saksonii; w Szwajcaryi wypierają nas Rossya i Węgry. Natomiast wywozimy znaczne ilości zboża do krajów austryackich i czeskich. Ilość galicyjskiego zboża dorównywa tam węgierskiemu, albowiem Węgrzy wywożą przeważnie mąkę. W kierunku zagranicy ożywić może wywóz jedynie obniżenie ceł zbożowych niemieckich i racyonalna polityka taryfowa naszych kolei. Mąkę wywozimy obecnie jedynie niemal do Anglii, Szkocyi, drobne ilości do Królestwa Polskiego i Niemiec. Warunki wywozu od czasu zaprowadzenia ceł zbożowych niemieckich są bardzo smutne. Do prowincyj austryackich wynosi export galicyjskiej mąki około $1/8$ części wywozu Węgier. Powód upadku młynarstwa galicyjskiego w cłach niemieckich, wynoszących $10^1/_2$ marki od centnara metr. Gdy cło od pszenicy wynosi tam tylko 5 m., pobierają tamtejsi młynarze premię przeszło 3 marek od centnara mąki. Drugim powodem upadku jest polityka taryfowa kolei Karola Ludwika.

Prof. Pilat wyjaśnił cyfrowo stosunki handlu zewnętrznego zbożowego. W r. 1888, który jest ostatnim normalnym, wywiozły Austro-Węgry zagranicę pszenicy $4^1/_8$ miliona cent. metr., jęczmienia 4·3 miliona, słodu 1·1 miliona, mąki 2 miliony. Z powyższych ilości przypada na udział Węgier w pszenicy 2·8, w jęczmieniu 1·9, w mące 1·6 miliona. Prócz tego wynosił wywóz Węgier do Austryi przeszło 5 milionów pszenicy i 3 miliony cent. mąki. Galicya wywiozła przez granicę niemiecką jedynie 300.000 cent. pszenicy, 284.000 kukurudzy, 236.000 żyta i około 200.000 centnarów mąki. Reszta wywozu galicyjskiego idzie do krajów austryackich, oraz przez granicę szwajcarską.

P. Gustaw Baruch dał pogląd na stosunki produkcyi i wywozu mąki. Po nim przemawiali jeszcze p. Rosenstock, Abrahamowicz, Rutowski i Leo.

Po długiej dyskusyi przyjęła ankieta jednogłośnie następujące wnioski:

Pierwszy wniosek dr. Rutowskiego. Brzmi on: Położenie handlu zbożem i mąką, w obec ceł ościennych i polityki taryfowej, jest coraz krytyczniejsze; przemysłowi młynarskiemu grozi ruina. Dotąd trwa ciągle zarówno na kolejach państwowych, jak prywatnych protegowanie proweniencyj obcych przed krajowemi, a to przez taryfy różniczkowe dla importu z Rossyi, oraz przez taryfy przewozowe niższe od wywozowych; dalej przez protegowanie spedytorstwa i większych ilości towaru przy refakcyach na niekorzyść wagonowej prywatnej ekspedycyi. Sama praktyka handlowa nie wystarcza, należy równocześnie dążyć do radykalnych zmian w polityce kolejowej."

Dalej następują wnioski dr. Leo: 1. „Ankieta wyraża przekonanie, iż zachodzi potrzeba wniesienia ze strony obu krajowych towarzystw rolniczych, memoryałów w formie petycyj do Sejmu krajowego w sprawie odnowienia traktatów handlowo-cłowych. W petycyach należałoby na podstawie obrad ankiety wykazać obecny stan wywozu i przywozu najważniejszych działów produkcyi rolniczej galicyjskiej, przedstawić główne żądania rolnictwa w obec odnowienia traktatów i wskazać środki i drogi ich przeprowadzenia.

W obec jednomyślnej opinii członków ankiety, iż jedynie szczegółowe wypracowanie postulatów naszego kraju, służyć może jako materyał i podstawa do przyszłej akcyi Sejmu i Koła polskiego, domagać się należy w petycyi do Sejmu, ażeby wystosował polecenie do Wydziału krajowego o zwołanie krajowej ankiety cłowej i wypracowanie w tym przedmiocie wyczerpującego memoryału do Koła polskiego.

2. Zważywszy, iż ze sprawą przyszłej polityki cłowo-handlowej łączy się najściślej kwestya ukształtowania się taryf kolejowych od przewozu towarów; zważywszy, iż dotychczasowa polityka taryfowa naszych kolei żelaznych, wywołuje słusznie głośne i powszechne skargi w kołach interesowanych ludności krajowej — ankieta wyraża zgodnie z krakowskiem Towarzystwem rolniczem przekonanie, iż zachodzi nagląca potrzeba zwrócenia baczniejszej uwagi na sprawy taryfowe. Jednym ze środków w tym kierunku byłoby utworzenie państwowego, względnie krajowego biura kolejowo taryfowego.

3. Ankieta cłowa wyraża przekonanie, iż interes kraju, jako konsumenta i producenta, sprzeciwia się nadmiernym cłom protekcyjnym od wyrobów przemysłowych, zwłaszcza od narzędzi i maszyn; uznaje więc, iż należy dążyć do obniżenia dzisiejszych ceł austryackich, które w chwili wprowadzenia taryfy 1886 r. miały być tylko chwilową retorsyą w obec Niemiec."

Następnie także na wniosek dr. Leo postanowiła ankieta zwołać drugie posiedzenie ankiety po kongresie rolniczym wiedeńskim, około 25 września b. r., celem wysłuchania memoryału Towarzystwa gospodarskiego, ewentualnie także specyalnych referatów o poszczególnych działach wywozu i przywozu krajowego, a w myśl tego wniosku rozdzielono też referaty między członków ankiety w sposób następujący:

1. Referat o zbożu, kukurudzy, owocach strączkowych, chmielu i t. d. powierzono pp. dr. Pilatowi i Schellenbergowi;
2. referat o mlewie p. Baruchowi;
3. o spirytusie p. dr. Rosenstockowi;
4. o drzewie p. dr. Rutowskiemu;
5. o wapnie p. Baruchowi;
6. o nafcie p. Szczepanowskiemu;
7. o artykułach przemysłowych, wprowadzanych z zagranicy do Galicyi, za opłatą cła, p. dr. J. Leo;
8. o bydle p. dr. Kozłowskiemu i p. Abrahamowiczowi.

Przy punkcie 9, o referacie nad sprawą taryf kolejowych, wywiązała się dość długa dyskusya, a p. Bodyński postawił wniosek, aby sprawę „taryf kolejowych" traktowano jako referat osobny. Wniosek ten ankieta przyjęła i referat ten o „taryfach kolejowych" poruczono pp. Szczepanowskiemu i L. Paszkowskiemu. Obu tym referentom dał p. Bodyński następującą, przez ankietę przyjętą dyrektywę: Wychodząc z zasady, iż najkorzystniejsze traktaty handlowe nie przyniosą pożądanych korzyści, jeżeli nie idą z niemi ręka w rękę racyonalne taryfy kolejowe, żądamy:

1. Zniesienia kartelu zawartego między koleją państwową i Karola Ludwika.

2. Zrównanie taryf frachtowych na kolejach państwowych z taryfami, jakie przyznane są w ruchu przewozowym — i zniewolenia także kolei Karola Ludwika do takiego obniżenia taryf wywozowych.

3. Zrównanie taryf w ruchu wewnętrznym na kolejach państwowych z taryfami węgierskiemi dla tegoż ruchu, oraz zniewolenia kolei prywatnych do takiego obniżenia taryf.

4. Modyfikowania każdorazowego taryf na kolejach państwowych, jak to Węgrzy czynią dla nafty, cukru, mąki i t. p., aby produktowi własnemu ułatwić wywóz, zaś obcemu utrudnić wejście do kraju.

5. Ostatecznie żądamy, aby raz już stanowczo zaradził Rząd nadużyciom refakcyjnym.

6. Przyspieszenia upaństwowienia kolei Karola Ludwika.

Z lwowsk. Izby handl. i przemysłowej.

(=) Izba odbyła dnia 14 lipca 1890 V plenarne posiedzenie, pod przewodnictwem prezydenta, p. Karola Kiselki, na którem jako referent, radca Bodyński zdawał sprawę z obrad konferencyi sekretarzy Izb handlowych w Wiedniu, zwołanej w sprawie reformy pięcioletnich statystycznych sprawozdań, Ministerstwu handlu przedkładanych. Co do systemu tej statystyki i metody zbierania dat, wyraziła konferencya przedewszystkiem życzenie, aby najbliższy spis ludności posłużył do zebrania dat dokładnych dla statystyki przemysłowej. W przewidywaniu, iż z powodu kosztów takie zebranie dat może nie będzie przeprowadzonem, wnosi konferencya, aby szczegółowa statystyka wykazywała tylko przemysł fabryczny, i to pod względem ilości produkcyi i jej wartości tylko wtedy, o ile się te szczegóły osiągnąć dadzą. Zresztą tylko sumaryczne wykazanie dat zastosowanem będzie.

W dziale statystyki socyalnej mają być wykazane stosunki robotnicze, a wys. Rząd ma się postarać o statystykę domów karnych i innych publicznych zakładów pracy. — Wykazywane mają być także zakłady humanitarne i naukowe, przeznaczone dla zawodów przemysłu i handlu. Konferencya wyraża życzenie, aby wykazywano także daty statystyczne, odnoszące się do stowarzyszeń przemysłowych, tudzież do sporów między chlebodawcami a robotnikami.

Statystyka handlu i komunikacyi wykazywać ma wedle możności także daty eksportu i importu, a daty rolnictwa i górnictwa, tudzież innych gałęzi produkcyi tylko o tyle uzupełniać mają obraz statystyczny, o ile niezbędnemi są dla wykazania ekonomicznych stosunków w ogóle.

W dokonaniu ich zadania wspierać mają usiłowania Izb inspektorowie przemysłowi, stowarzyszenia przemysłowe, zakłady ubezpieczenia robotników i kasy chorych.

Izba uchwala na odnośne wezwanie wys. Ministerstwa handlu, że się z wnioskami i życzeniami konferencyi sekretarzy zgadza.

Nad wezwaniem wys. Ministerstwa handlu, aby Izba przystąpiła do wyboru dwóch członków i dwóch zastępców do państwowej Rady kolejowej, na rozpoczynające się trzechlecie, wspólnie z Izbą brodzką, wywiązała się dłuższa dyskusya, a to z powodu, iż Izba wielokrotnie już upraszała Ministerstwo, aby jej przyznało samodzielny wybór do Rady kolejowej, tak samo, jak Izbie krakowskiej, która posiada prawo wybierania ze swego łona dwóch członków i dwóch zastępców do tej Rady. Izba uchwaliła wstrzymać się na razie od wyboru, aż do decyzyi wys. Ministerstwa, do którego ponownie udać się należy o spełnienie życzeń Izby.

Z powodu śmierci senzala Ambesa, któremu poruczonem było notowanie kursów papierów wartościowych w biurze Izby, polecono właściwej komisyi, aby poczyniła tymczasowe zarządzenia, a następnie zdała sprawę Izbie.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 12 do 19 lipca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica gotowa 7·45 do 7.85, na termin 6·— do 7·—, żyto gotowe 6·15 do 6·40, na termin 4·25 do 5·50, jęczmień browarny 5·75 do 6·—, pastewny 4·75— do 5·—, owies gotowy 7·65 do 7·90, na termin 5·50 do —·—, hreczka 6·50 do 6·75, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa —·— do —·—, groch do gotowania 7·50 do 8·25, pastewny 5·75 do do 6·—, fasola —·— do —·—, bobik —·— do —·—, wyka 5·50 do 5·75, koniczyna 25·— do 35·—, anyż rossyjski —·— do 25·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 9·50 do 10·60, letni —·— do —·—, na jesień —·— do —·—, rzepik letni —·— do —·—, lnianka 8·— do 9·—, nasienie lniane 10·25 do 11·—, chmiel na jesień 80·— do 125·—, nafta zwykła 15·— do 16·—, salonowa 17·— do 18·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 47·40 do 47·75.

Targ zbożowy. *)

Dnia 23 lipca 1890.

Lwów, pszenica 7·— do 7·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50, owies obroczny 7·— do 7·50, rzepak 10— do 10·60, groch 6·— do 12·—, wyka 6·— do 7·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·75, żyto 6·— do 6·50, jęczmień browarny 6·— do 7·50,

*) Przedruk wzbroniony.

owies 0·— do 0·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·50 do 9·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·— do 8·—, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·50, owies 6·75 do 7·—, groch 6·— do 10·50, wyka 8·— do 9·—, rzepak 10·— do 10·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·25, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień 6·50, do 7·75, owies 6·80 do 7·20, groch 6·— do 11·—, wyka 8·— do 9·50, rzepak 10·25 do 11·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 65·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 9·75 do 10·25 zł.

Ceny tylko nominalne. Brak kupujących, Rezerwa z jednej i z drugiej strony.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu maju roku 1890, w 254 gorzelniach wywarzono ogółem 1,804.922 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelni była w ruchu w powiecie brodzkim 52 (291.944), tarnopolskim 33 (336.300), przemyskim 31 (247.484), rzeszowskim 22 (118.931), tarnowskim 22 (86.808), kołomyjskim 21 (176.750), stanisławowskim 20 (229.705), sanockim 13 (47.996), lwowskim 12 (87.858), krakowskim 12 (51.917), samborskim 11 (115.829), nowosądeckim 5 (13.140).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu maju roku 1890 ogółem było w ruchu 149 browarów, w których wywarzono 85.419 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 17, było w ruchu w powiecie brodzkim gdzie wywarzono 6.454 hekt., następnie w powiecie rzeszowskim 17 (6.912 hekt.), w powiecie tarnopolskim 16 (6.026 hekt.), w przemyskim 16 (7.295 hekt.), w nowosądeckim 11 (4.344 hekt.), w krakowskim 11 (6.855 hekt.), w stanisławowskim 11 (4.855 hekt.), w sanockim 10 (3.927 hekt.), w lwowskim 9 (4.984 hekt.), w samborskim 8 (3.358 hekt.), w tarnowskim 8 (11.031 hekt.), w kołomyjskim 6 (3.510 hekt.), w mieście Lwowie 5 (10.560 hekt.), w mieście Krakowie 4 (5.308 hektolitrów).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu maju roku 1890 wynosiła produkcya soli w Galicyi 108.883 centn. metr. sprzedaż zaś z zapasów 97.197 centn. metr. W tym samym miesiącu roku 1889 wynosiła produkcya 108.255 centn metr., sprzedaż zaś z zapasów 104.582 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu maju roku 1890 wyprodukowano o 628 cent. metr. więcej, sprzedano zaś o 7.385 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku 1889.

Powiatowa kasa oszczędności w Dolinie. (Rachunek za I. półrocze 1890). Stan bierny: wkładki oszczędności (281 stron) 50.192 zł. 39 ct.; saldo odsetek 1.132 zł. 77 ct., inne pobory 306 zł. 74 ct., razem 51.631 zł. 90 ct. Stan czynny: Pożyczki hipoteczne 14.402 zł. 95 ct., eskont 30.983 zł., zastawy 200 zł., gotówka 30 czerwca 6.045 zł 95 ct.; razem 51.631 zł. 90 ct.

Orzeczenie w sprawie gorzelń rolniczych. Pismo *Gorzelnik* donosi: Na zapytanie inspektora przemysłowego, czy gorzelnie rolnicze należy uważać za zakłady przemysłowe, Namiestnictwo odniosło się do krajowej Dyrekcyi skarbu o wyjaśnienie, czy i jakie zmiany zaszły w dotychczasowym ustroju gorzelń krajowych, w skutek ustawy z dnia 20 czerwca 1888 r.

Krajowa Dyrekcya skarbu oznajmiła, że nowa ustawa nie wprowadziła żadnych istotnych zmian w ustroju gorzelń i prawnym charakterze tychże, że wszystkie gorzelnie w Galicyi, z wyjątkiem gorzelń w Tyśmienicy i Knihininie, które także za czasów dawnej ustawy, jakoteż w myśl nowej ustawy były i pozostały gorzelniami fabrycznemi — są gorzelniami rolniczemi. W obec tego stosuje się do tych gorzelń rolniczych przepis art. V. ust. a) ces. patentu z dnia 20 grudnia 1859 nr. 227 dz. u. p., wprowadzającego w życie ustawę przemysłową, postanawiający, że takie zakłady nie podpadają pod tę ustawę.

Wywóz raków z Podola do Wiednia przybrał w tych czasach niezwykłe rozmiary. *Kijowskoje Słowo* donosi, że w ciągu ostatnich dni codziennie przechodził przez Wołoczyska cały wagon raków. Naturalnie muszą one być żywe, aż do sprzedaży spożywcom. Dla utrzymania ich przy życiu, przez cały czas dłuższy, pakują je do naczyń z pokrzywami.

OSTATNIA POCZTA

Czytamy w *Polit. Corr.*:

„*N. fr. Presse* podała wiadomość, iż zarząd Państwa zdecydował się stanowczo zakupić dobra Nadwórniańskie, za przypadające skarbowi odszkodowanie w sumie przeszło 2 miliony, wskutek wykupna propinacyi w Galicyi. Odnośne rokowania doprowadzić już miały w głównej rzeczy do porozumienia.

Według naszych informacyj, rokowania te nie dojrzały jeszcze do tego stopnia, aby już można było mówić o stanowczem postanowieniu Rządu, chociaż takiego prawdopodobnie wkrótce należy oczekiwać. Zresztą, rokowania pomienione zostały nawiązane nie przez Ministerstwo skarbu, lecz przez upoważnione do tego ustawą z d. 15 kwietnia b. r. w pierwszym rzędzie Ministerstwo rolnietwa, i ono to sprawę tę prowadzi.“

Z Ischl donoszą:

Nadeszły tu wielkie przesyłki roślin z ogrodów dworskich w Wiedniu, w Schönbrunn i w Laxenburgu na udekorowanie kościoła i domu kąpielowego. Przygotowania do zapowiedzianej na 31 b. m. uroczystości ślubnej są w pełnym toku. Dekoracya będzie jak najwspanialsza. Obrzędu ślubnego Dostojnych Oblubieńców dokona biskup z Lincu, Doppelbauer. W uroczystości wezmą udział wszyscy Członkowie Najw. Domu. Ogólna liczba zaproszonych gości, wraz z osobami orszaków wynosi 260.

Dotychczas nie postanowiono jeszcze, dokąd udadzą się ztąd Dostojni Nowożeńcy. Pierwotnie mieli się udać do zamku Radmer; ponieważ jednak w okolicy pojawiło się kilka wypadków chorób epidemicznych, więc wybór padnie prawdopodobnie na Mürzsteg.

Generalny dyrektor dla spraw pocztowych i telegraficznych, Obertraut został mianowany rzeczywistym szefem sekcyi, a przełożony departamentu VII w Ministerstwie handlu (ustawodawstwo kolejowe) Ludwik Wrba radcą ministeryalnym *extra statum*.

Presse donosi: Rząd rossyjski przesłał w drodze ministerstwa spraw zagranicznych Rządowi austryackiemu zaproszenie do udziału w konferencyi, która ma naradzać się w kwestyi dokonania połączenia rossyjskich południowo-zachodnich kolei pod Nowosielicą. Konferencya ma się zebrać w sierpniu w Kijowie. Jak wiadomo, Nowosielica jest końcową stacyą kolei lokalnej czerniowiecko-nowosielickiej, a przez jej połączenie z liniami rossyjskiemi, kolej lwowsko-czerniowiecka odniosłaby znaczne korzyści.

Za przykładem międzynarodowego kongresu robotników górniczych, ma się odbyć w Berlinie międzynarodowy kongres robotników, zajętych przy przemyśle drzewnym. Amerykanie przyrzekli już swój współudział.

Rodzina carska, aż do przyjazdu cesarza Wilhelma ma zabawić w Peterhofie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z ministerstwem skarbu opracowuje wspólnie projekt normalnej ustawy, dotyczącej wykupu miast, miasteczek i osad, będących własnością prywatną w kraju południowo-zachodnim, przy pomocy skarbu. Jak dotąd zbierane są wiadomości o wszystkich zaludnionych punktach, kwalifikujących się do wykupu i o zobowiązaniach, jakie ludność tych miejscowości ma względem ich właścicieli.

W dziennikach francuskich nie ma jeszcze ani wzmianki o zakończeniu rokowań francusko-angielskich; dzienniki londyńskie zaś donoszą, że nietylko rokowania skończone, ale przyszło już do ugody. *Morning Post* nazywa nawet zawarcie ugody „tryumfem dyplomatycznym Francyi“ — z czego wynikałoby, że pan Ribot otrzymał wszystko, czego pragnął, za uznanie protektoratu Anglii w Zanzibarze.

Stronnictwu bonapartystów nikt nie odmówi wytrwałości. I tego roku, jak zwykle, obchodzili w niedzielę uroczyście dzień urodzin domniemanego w przyszłości imperatora, księcia Wiktora, w sali Wagram. W zastępstwie chorego generała du Barail, przewodniczył senator Poriquet. Po licznych mowach odczytano telegram księcia Wiktora Napoleona, dziękujący za gorliwość komitetowi.

Dzienniki paryskie rozpowszechniają ciągle niepokojące wieści o stanie Bułgaryi, którym oczywiście nikt nie wierzy.

Dzienniki włoskie oświadczają, że w najnowszem powodzeniu Bułgaryi co do zamianowania biskupów przez Portę, jedyną a przynajmniej główną zasługę ma dyplomacya włoska, która w Konstantynopolu nie przestawała nalegać, ażeby uczyniono zadość żądaniom Bułgaryi.

Według *Polit. Corr.* król Humbert, który wyjechał do Rossore, zabawi tam z tydzień, poczem uda się do Monza, gdzie pozostanie aż do rozpoczęcia wielkich manewrów.

Z Brukseli donoszą:

Adres stolicy przyjmie król dopiero w ratuszu, dziś we środę. Monarcha wyraził sam to życzenie, i do tego zastosowała się rada miasta i burmistrz. Po niepogodnym poranku pierwszego dnia uroczystości, zapanowała obecnie prześliczna pogoda, która przyczynia się do wesołego nastroju świętującej ludności.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 23 lipca. W obec doniesień dzienników o stanie węgierskiej fabryki broni, a mianowicie o zbadaniu przysłanych 20 karabinów wzorowych, konstatuje *Ungar. Post*, że karabiny te nietylko z podanych przez te dzienniki powodów, ale także z powodów istotnych jednomyślnie przez odnośną komisyę, jako nieodpowiednie do przyjęcia uznane zostały. Szczególnie zaś przy poszczególnych, a nader wa żnych częściach składowych znaleziono wiele niedokładności, tak, że próby strzelania z tych karabinów ze względów na bezpieczeństwo życia, zaniechać musiano.

Belgrad, 23 lipca. Król Aleksander i Milan odjeżdżają dzisiaj zrana na kilkutygodniowy pobyt do Niszu. Proticz towarzyszyć im będzie, Risticz zaś udaje się do Vranii, gdzie już obecnie Belimarkowics przebywa.

Rezolucye generalnego zgromadzenia stronnictwa radykalnego wywołały w całym kraju jak najlepsze wrażenie.

Paryż, 23 lipca. Freycinet przedłożył radzie ministeryalnej projekt ustawy, dotyczącej zniesienia twierdz Givet i Arras.

Komisya budżetowa ukończyła obrady nad budżetem wojennym na rok 1891, stawiając zapotrzebowanie 657,727.000 fr., a zatem o 43,200.000 franków mniej, aniżeli w roku 1890.

Paryż, 23 lipca. Izba odrzuciła wniosek o otwarcie rozprawy nad prawem głosowania kobiet.

Cherbourg, 23 lipca. Wiele dzienników oświadcza, że ciągle powtarzające się katastrofy okrętowe w marynarce francuskiej, są wielce niepokojące i nie usposabiają do obudzenia zaufania do materyału okrętowego i do inżynierów okrętowych.

Bruksela, 23 lipca. Krąży pogłoska, że cesarz niemiecki przybędzie 2 sierpnia do Ostendy, a 3 sierpnia wyjedzie w dalszą podróż.

Londyn, 23 lipca. Izba gmin przyjęła w pierwszem czytaniu bil helgolandzki. Drugie czytanie we czwartek.

Londyn, 23 lipca. Na wczorajszem inauguracyjnem posiedzeniu drugiego międzynarodowego kongresu parlamentarnego, w sprawie zaprowadzenia rozjemczych sądów pokoju, obecni byli członkowie prawie wszystkich parlamentów europejskich.

Prezydent lord Herschel podniósł usiłowania miłośników pokoju w tym kierunku, ażeby w każdym danym wypadku sporu, rozstrzygnięcie jego oddane było w zasadzie sądowi rozjemczemu.

Londyn, 23 lipca. Izba gmin odrzuciła 288 głosami przeciw 69 poprawkę do bilu o spisie ludności angielskiej, zdążającą do obliczenia według wyznań.

Londyn, 23 lipca. Kongresowi dla sprawy sądów rozjemczych przedłożono rezolucyę, zalecającą zawarcie umowy, na której podstawie narody zobowiązałyby się możliwe punkta sporne przedkładać sądowi rozjemczemu do załatwienia.

Akwisgran, 23 lipca. Izba karna zasądziła trzech austryackich anarchistów, z powodu rozszerzania przemyconych z Anglii ośmiu pism rewolucyjnych, na 6, a względnie na cztery miesiące więzienia.

Chrystyania, 23 lipca. Szkody w skutek pożaru w Hammerfest obliczono na 5 milionów koron.

Buenos Ayres, 23 lipca. *Biuro Reutera* donosi: Proces przeciw spiskowcom trwa ciągle; jeden z uwięzionych umknął, wzburzenie umysłów zmniejsza się.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 lipca 1890 r., godzina 1 minut 50. Alp. Towarz. górnicze 95·60, Węgierskie akcye kredytowe 304·75, Akcye angloaustryackie 155·—, Akcye banku Union 237·50, Akcye kolei Karola Ludwika 203.50, Akcye kolei północnej 279·—, Akcye kolei południowej 137·—, Losy tureckie 35·90, Akcye kolei państwowej 236·35, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 230·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 196·75, Wiedeńskie losy komunalne 176·75, Akcye tytoniowe 118·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 232·—, Akcye banku dla krajów koronnych 227·75, 4-prc. węgierska renta złota 102·10, Akcya banku związkowego 120·—, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·36·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·95. Usposobienie silne.

Wiedeń, 22 lipca 1890 r. godzina 4 minut 15. Akcye kredytowe —·—, Angloaustryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor ·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 23 lipca 1890, godzina 10 minut —. Akcye kredytowe 304·65, Angloaustryackie 154·60, Unionbank 237·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 136·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 227·80, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·30, Napoleondor 9·22·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 102·15. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 22 lipca 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13·62 do 13·75 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·92 do 6·94 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 218·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 38·10 zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 59·10 fr. olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 23 lipca.

Hotel Zorza.

Pp. A. hr. Dzieduszycki z Brzozowa, M. hr. Mierzejewski z Rossyi, A. Mazarski z Nestorowic.

Hotel Francuski

Pp. A. hr. Poniński z Kowalówki, A. Lauterer z Wiednia, J. Krauss z Pragi.

Hotel Europejski.

Pp. W. Dembiński z Poznania, J. Becker z Wiednia.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m 35 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22. lipca 1890.

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.		202	50	205	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	229	—	231	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.		294	—	297	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.		—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 lat.		98	50	—	—
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.		101	40	102	10
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	107	30	108	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.		99	—	99	70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		100	65	101	35
" " " 4 pr. w. a.		98	20	98	90
" " " 5 pr. los. w 37 l.		100	65	101	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.		95	50	96	20
" " " 4½ pr. " " 52		100	10	100	80
" " " 4 pr. " " 56		95	—	95	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		57	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		47	—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		104	20	104	90
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.		92	70	93	40
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	75	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		98	40	99	10
5. Losy miasta Krakowa		22	25	24	25
" " Stanisławowa		26	50	30	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	46	5	54
Dukat cesarski		5	50	5	58
Napoleondor		9	22	9	30
Półimperyał		9	55	—	—
Rubel rossyjski srebrny		1	32	142	—
" " papierowy		1	35¼	1	37¼
100 marek niemieckich		56	75	57	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 lipca 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88 25	88.45
luty-sierpień	88.20	88.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89.35	89.55
kwiecień-październik	89.35	89.55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.75	133.25
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 70	140 —
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	146 75	147.25
" " 1864 po 100 złr.	176.50	177.—
" " 1864 po 50 złr.	176.—	176.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	147 25	148.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 35	101 55
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.30	109.50
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.75	—.—
Galicyi	104.20	105 —
Niższej Austryi	109. —	109 75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89.80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	154.75	155.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303 —	303 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	595.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	227.25	227.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	9 3.—	985.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	81 50	82.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	378.—	382.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2785.—	2790.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203 75	204 —
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w	229 50	230 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	235.25	235.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	137.25	138.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	196 —	196 50
4. Listy zastawne losewane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100 80	101 50
" " " premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	1 — —	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.25	—.—
" " " " po 5 pr.	100.80	101.—
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.80	101.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	107.50	108
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	102 —	104.—
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	103.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.70	102.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.70	101.50
" " po 100 zł. w. a.	100.50	101.30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	98.50	99.80
dtto (Jarosław-Sokal)	96.—	96.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 20	83.—
z r. 1884	90.70	91.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	100 60	101 40
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50	186.—
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m. k.	123 50	125.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29 —	33 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.75	23.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	22. 5
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.60	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.50	50 —
" " węg. " po 5 zł.	12.70	13.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28 —	28 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
" " po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.25	40.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	52 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 35	116 45
Paryż za 100 fr.	46 10 —	46.15 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.52 —	5.54.—
" pełnej wagi	5.50.—	5.52.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.23 —	9.24.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 23 lipca 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	45
" " " w srebrze	89	60
Renta w złocie	109	05
5 pr. austr. renta marcowa	101	15
Akcye banku austro-węgier.	985	—
" " kredytowego wiedeńskiego	305	—
Londyn	116	25
Napoleondor	9	21½
Dukat cesarski men.	5	52
100 marek niemieckich	56	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4693 (4685 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4 sierpnia 1890 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 września 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności wyk. hip. 984 i 1069 objętej Hawryły Greczka własnej na rzecz Nadwirniańskiej kasy zaliczkowej pto 101 zł. 45 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 14 maja 1890.

L. 4727 (4683 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie ogłasza, że w dniach 7go sierpnia 1890 i 11go września 1890 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nr. kons. 84 w Białobrzegach położona wedle wyk. 299 Walentego Rupara własna, na za spokojenie pretensyi Jakóba Stempla 150 zł. z przynal.

Cena szacunkowa wynosi 1290 zł. 57½ ct. wa.

Wadyum 129 zł. 6 ct. wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Łańcut, dnia 16 czerwca 1890.

L. 1369 (4671 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Duszkiewicza przeciw Agnieszce Krempinie pto. 100 zł. przedsięwziętą zostanie na dniu 7 sierpnia i 20 sierpnia 1890 o godzinie 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 47 gm. Złotniki Agnieszki Krempiny własnej z tem, że realność ta na pierwszym terminie powyżej, a na drugim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

Cena szabunkowa wynosi 1400 zł. a wadyum 140 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Antoni Fibich c. k. notaryusz w Mielcu.

Bliższe warunki wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 7 czerwca 1890.

L. 248 (4681 1—3)

Dnia 22 sierpnia i dnia 19 września 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacyja realności w Dobczycach, a) lwh. 202 Maryanny z Polonczyków Jeżowej, b) lwh. 112 Mateusza Bartlagi własnej, na pokrycie pretensyi powiatowej kasy pożyczkowej w Wieliczce pcto 75 zł. wa. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania, ad a) 600 zł., ad b) 2015 zł. wa. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy notaryusz Bruno Rogalski.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 30 kwietnia 1890.

L. 11491 (4673 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 20 sierpnia i 22 września 1890, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie egzekucyjną sprzedaż:

a. połowy posiadłości l. wyk. hip. 329

b. połowy posiadłości l. wyk. hip. 571

w Swiątnikach górnych położonej, Franciszka Kotarby (Opity) własnością będących na zaspokojenie pretensyi Joachima Gronnera w kwocie 200 zł. wa. zpn. przy wywołaniu cen ad a. 1500 zł. ad b 600 zł.

Wadyum wynosi 150 zł. i 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 24 lutego 1890.

L. 8894 (4630 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia pretensyi Izaaka Sternglanza w kwocie 100 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie dnia 26 sierpnia 1890 i dnia 1 października 1890 każdym razem o 9 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy posiadłości lwh. 217 księgi gruntowej gminy Krynica objętej masy spadkowej śp. Józefata Lorczaka własnej, z tem iż na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej na drugim zaś i niżej posiadłość ta sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 13 lipca 1890.

L. 21939 (4625 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że w tutejszym Sądzie odbędzie się w dniu 14 sierpnia 1890 o godzinie 10 przed południem w jednym tylko terminie relicytacya realności pod l. 175 na Zagrodach miejskich w Drohobyczu położonej.

Realność ta sprzedaną zostanie w powyższym terminie i niżej ceny wywołania 7500 zł. wa.

Resztę warunków relicytacyj, wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Drohobycz, 18 lutego 1890.

L. 1053 (4574 1—3)

W dniach 16 października i 14 listopada 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 52 w Brzostku położonej wyk. hip. l. 105 księgi gr. gminy Brzostek objętej do masy spadkowej Kalmana Sperbera należącej, na zaspokojenie pretensyi Ryfki Sperber 750 i 1000 zł. aw. z przyn.

Cena wywołania 3233 zł. 50 ct.

Wadyum 324 zł. wa.

Bliższe warunki do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, dnia 28 maja 1890.

L. 19143 (4584 3—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego i eskontowego we Lwowie w celu zaspokojenia sumy wekslowej 500 zł. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 17 listopada 1889 kosztami sądowymi i egzekucyjnemi w ilości 21 zł. $3^{1}/_{2}$ ct. i 12 zł. 1 ct., tudzież kosztami niniejszej prośby w kwocie 21 zł. 88 ct. odbędzie się przymusowa sprzedaż licytacyjna:

a) sumy 3840 zł. pn., pochodzącej z większej sumy 6000 zł. z pn., po potrąceniu kwot 59 zł. 14 ct. i 668 zł. na poczet odsetek policzyć się mających, i z potrąceniem kwot 100 zł. 57 ct. i 75 zł. na rachunek wierzytelności zapłaconych, wedle wyk. hip. 67 karty C. poz. 124 i 152 i wyk. hipot. 66 karty C. poz. 73,

b) sumy 3500 zł. z pn. pochodzącej z większej 6000 zł. z pn., po potrąceniu kwoty 600 zł. na poczet tej wierzytelności zapłaconej, wedle wyk. hip. 67 karty C. poz. 59 i wyk. hip. 66 karty C. poz. 75 na majętności Rojatyn i Józefówka dla dłużnika Bronisława Zukiewicza łącznie zahipotekowanych, w dwóch terminach, a to na dniu 21 sierpnia 1890 i na dniu 25 września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, w tus. sali rozpraw pod następującymi warunkami:

Ceną wywołania sumy 3840 zł. a. w. z pn., po potrąceniu 175 zł. 57 ct. ustanawia się wartość nominalną w kwocie 3664 zł. 43 ct., zaś ceną wywołania sumy 3500 zł. wa. z pn., po potrąceniu 600 zł. ustanawia się wartość nominalną w kwocie 2900 zł. wa.

Wadyum dla sumy 3840 zł. wynosi 370 zł. a dla sumy 3500 zł. kwotę 300 zł. wa.

Na pierwszym terminie sumy te sprzedane będą za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich tych, którzyby po dniu 28 kwietnia 1890, jako w dniu wydania ekstraktu tabularnego prawa zastawu na sprzedać się mających sumach uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza alboteż uchwały późniejsze w tej sprawie zapadłe z jakichkolwiekbądź powodów albo nie wczas, albo też wcale doręczone być nie mogły, do rąk kuratora. którego się niniejszem dla nich w osobie adw. dr. Czarnika z substytucyą adw, dr. Alberta Reissa ustanawia.

We Lwowie, dnia 5 lipca 1890.

L. 3878 (4407 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod. l. kons. 28 w Czaplakach położonej wedle wykazu hipotecznego nr. 265 gminy Swidnica dłużnika Iwana Duszka własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 220 zł. 97 ct. dnia 18 września i dnia 23 października 1890 każdą razą o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej 256 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 25 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 maja 1890 do tabuli weszli kuratorem Jana Derdelewicza.

Krakowiec, dnia 12 czerwca 1890.

L. 6924 (4592 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje po publicznej wiadomości, że rozpisuje celem zniesienia współwłasności przymusową w drodzę publicznej licytacyi odbyć się mającą sprzedaż realności pod l. kons. $131^{3}/_{4}$ i $133^{3}/_{4}$ w Stanisławowie położonej wykazami hipotecznymi l. 1042 i i 1041 księgi gruntowej gminy katastralnej Stanisławów objętej, w pięć szóstych częściach pierwotnie do Juliana Stachurskiego obecnie do masy konkursowej Bernharda Speichlera a w jednej szóstej części do nieletniego Longina Stachurskiego należącej, która to sprzedaż w dwóch terminach a to: dnia 25 sierpnia i 15 września 1890 każdą razą o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi kwota 2033 zł. 4 ct.

Wadium 204 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 14 czerwca 1890.

L. 2873 (4406 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 142 subr. 45 w Młynach położonej wedle wykazu hipot. nr. 159 tejże gminy dłużnika Gabryela Kowaliszyna własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 173 zł. dnia 11 września i dnia 16 października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 350 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła; lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7 października 1889 do tabuli weszli kuratorem p. Ludwika Dellera ck. notaryusza w Krakowcu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, dnia 13 maja 1890.

L. 8113 (4617 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Banku włościańskiego w likwidacyi sumy 57 zł. 71 ct. wa. zpn. licytacyą realności Józefa Jastrzębia własnej wyk. hipot. 99 gminy Zboiska objętej na dzień 21 sierpnia 1890 i na dzień 25 września 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 1090 złr.

Wadyum 109 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Horwat.

Lwów, dnia 16 czerwca 1890.

L. 747 (4605 3—3)

Dnia 22 sierpnia i dnia 19 września 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności nr. 148 lwh. 148 w Dobczycach położonej Stanisława Lejcy własnej, na pokrycie pretensyi Abrahama Schreibera pto. 13 zł. ex majori 23 zł. aw. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 140 zł. lub powyżej, zaś na drugim termi nie także poniżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 14 zł. aw.

Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy kandydat notaryalny Jan Glaser.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 20 kwietnia 1890.

L. 1125 (4417 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 12 zł. $22^{1}/_{2}$ ct. i t. d. w dniach 5 września i 17 października 1890 w Sądzie o godzinie 10 rano realność pod l. 137 w Rzeszotarach przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 438 zł.

Zakład 44 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

Wieliczka 13 maja 1890.

L. 2358 (4632 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 400 zł. wa zpnt. na rzecz Izraela Korngolda w Podgórzu przymusową sprzedaż realności lwh. 1255 gminy Niepołomic objętej a własność Sary z Kleinmanów Goldbergerowej stanowiącej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 1 sierpnia i 2 września 1890 każdym razem o godź. 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania tej realności wynosi 880 zł.

Wadyum zaś 88 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice d. 29 maja 1890.

L. 3187 (4633 3—3)

C. k. Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 21 rat po 9 zł. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 115 położona whl. 144 dla gminy kat. Konieczkowy objęta do Maryanny Sobaś należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 4 sierpnia i 2 września 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 332 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 33 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze Sądu tutejszego.

Kuratorem ustanowiono Zygmunta Holcera.

Strzyżów, 31 maja 1890.

L. 6237 (4428 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w gmachu sądowym odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Franciszki Tobolskiej przeciw Julianowi Zdanowiczowi w kwocie 1600 zł. z przyn. w dniu 23 września 1890 i 21 października 1890 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż kopalni św. Katarzyny w Tenczynku z przynależytościami.

Cena wywołania wynosi 45890 zł. aw.

Wadyum 1000 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Jakóba Schwarza, X. Jana Dulewicza, względnie jego spadkobierców, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 17 lutego 1890, na hipotekę owej kopalni weszli, lub którymby obecna uchwała, lub późniejsze doręczonemi być nie mogły, do rąk kuratora ad actum adw. dr. Chmurskiego w Krakowie z substytucyą adw. dr. Koya.

Kraków. dnia 30 maja 1890 r.

L. 5906 (4627 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się dnia 5 sierpnia i 2 września 1890 każdym razem o godź. 10 przed połud. celem zaspokojenia wierzytelności Leibischa Winklera w kwocie 200 zł. aw. zpn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę pretensyi 800 zł. aw. względnie 450 zł. zaintabulowanej na rzecz dłużnika Eliasza Schrajera w stanie biernym realności wyk. hip. l. 1816 księgi gruntowej gminy katastralnej Kałusz objętej tamże pod lk. 117 położonej Arona Kornbauma własnej w kwocie 200 zł. aw. zpn. za hipotekę służącej z tem że na pierwszym terminie sprzedaż tej sumy za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś terminie także i poniżej takowej nastąpi.

Cenę wywołania stanowi wysokość sumy obciążonej w kwocie 450 zł. aw.

Wadyum 45 zł. aw.

Kałusz, 3 czerwca 1890.

L. 748 (4604 3—3)

Dnia 29 sierpnia i dnia 26 września 1890 każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności nr. 112 lwh. w Dobczycach położonej Mateusza Bartlagi własnej, na pokrycie pretensyi Abrahama Schreibera pcto 50 zł. wa. z pn., z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 2015 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 201 zł. 50 ct.

Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy notaryusz Bruno Rogalski.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 7 maja 1890.

L. 2566 (4602 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko del. w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 20 sierpnia 1890 i 17 września 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 100 w Krasnem.

Realność ta na pierwszym terminie sprzedaną będzie tylko za cenę szacunkową 500 zł. wynoszącą lub wyższą, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Reicha.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Rzeszów, dnia 11 czerwca 1890.

L. 2200 (4603 3—3)

Dnia 29 sierpnia i dnia 26 września 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya połowy realności nr. 13 w Gdowie położonej, Józefa Kucia własnej, na pokrycie pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu pto 100 zł. wa. z pn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 155 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania (15 zł. 50 ct.)

Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy notaryusz Bruno Rogalski.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 10 maja 1890.

L. 3457 (4535 3—3)

W c. k. Sądzie powiat. miej. deleg. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Habera jako cesyonaryusza Sabiny Krajewskiej w kwocie 315 złr. 34 ct. z większej 600 złr. pochodzącej z przynależytościami odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 12 w Niechobrzu położonej wedle wyk. hip. l. 12 ks. gr. tejże gminy, Wojciecha Gajdka własnej oraz realności pod lk. 136 w Niechobrzu położonej, wedle wyk. hip. l. 136 ks. gr. tejże gminy Jędrzeja Sikory własnej w dniach 19 września i 24 października 1890 każdym razem o godz. 10 rano, każdej z osobna.

Cena wywołania realności lk. 12 wynosi 1736 złr.

Wadyum 174 złr.

Zaś realności lk. 136 kwotę 1225 złr.

Wadyum 125 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 30 czerwca 1890.

L. 5901 (4622 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie, celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 290 zł. 36 ct. wa. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Lk. 19 i 102 w Woli zgłobieńskiej położonych, wyk. hip. l. 36 ks. gr. Wola zgłobieńska objętej, na imię Benedykta Mycka i masy spadkowej Wojciecha Mycka zaintabulowanych w dniach 12 sierpnia i 17 września 1890, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 1200 zł. w. a.

Wadyum 120 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

Rzeszów, 21 maja 1890.

L. 1314 (4495 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jana Haręźlaka przeciw Wawrzyńcowi Orawczak względnie spadkobiercom tegoż o zapłacenie kwoty 160 zł. z pn., rozpisaną została licytacya 1/2 realności lwh. 120 i 1/5 części posiadłości lwh. 258 gm. kat. Międzybrodzie żywieckie na dzień 19 sierpnia i na dzień 23 września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 46 zł.

Cena szacunkowa 460 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Raschke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Zywiec, 24 maja 1890.

L. 3110 (4460 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Manne Einzigera w kwocie 62 zł. 86 ct. z pn., dozwoloną została przymusowa relicytacyjna sprzedaż 4/6 części realności lwh. 379 ks. gr. gm. kat. Jasło dłużników Jana i Maryanny Jaroszkiewiczów własnych.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym na jednym terminie 3 września 1890 godzinie 10 rano za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 272 zł. wa. za jaką zawodnemu nabywcy Antoniemu Ciołkowskiemu wymienione części realności sprzedane zostały.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 13 zł. 34 ct. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, 14 czerwca 1890.

L. 14213 (4658 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godź. 10 rano dnia 7 sierpnia 1890 za lub powyżej ceny szacunkowej, żaś dnia 11 września 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 330 w Pawszówce Mikołaja Roika własnej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskieao w likwidacyi we Lwowie pto. 9 rat po 8 zł. 83 ct. i reszty kapitału 119 zł. i 10 zł. 80 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 14 lutego 1890.

L. 1056 (4675)

Arendirungs-Kundmachung. | Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arendirungs-Verhandlung wird abgehalten — Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się: am — dnia	in der Station und im Amte — w stacyi i urzędzie	für die Arendierungs Station — dla stacyi dzierżawnej	auf die Zeit — na czas: vom — od	bis — do	für nachstende Militär-Verpflegs-Erfordern — na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia: täglich — dziennie: Heu — siana a 3400 Gramm — gramów	Heu — siana a 4500 Gramm — gramów	Stroh — słomy: Streu- — podściół. a 1700 Gramm — gramów	4 monat. — 4 mies.: Betten- — do łóżek	Das nebenstehende Erforderniss auf ein Jahr berechnet, beträgt — obok podana potrzeba na jeden rok obliczona wynosi: Heu — siana	Streustroh — słomę na podściół.	Bettenstroh — słomy do łóżek	Vadium für den Artikel — poręczne za artykuł: Heu — siana	Streustroh — słomę na podściół.	Bettenstroh — słomę do łóżek	Anmerkung — Uwaga.
					Portionen — porcyj			Meterzentner — cetnarów metr.				Gulden — złotych reń.			
					für garnisonierende Truppen, Anstalten, Isolierte und Landwehr-Körper — Dla garnizonującego wojska, zakładów, wojskowych osób izolowanych i obrony krajowej.										
19 August 1890 um 10 Uhr Vormittags — 19 sierpnia o godzinie 10 przed południem	k. und k. Militar-Verpflegs-Magazin in Rzeszów — ces. i król. Magazyn potrzeb wojskowych w Rzeszowie	Rzeszów	1. October 1890 — 1. października 1890	30 September 1891 — 30 września 1891	—	—	588	210	—	3650	630	—	400	100	Ausser dem nebenausgewiesenen Erfordernisse ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet und zwar: a) einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25% des für garnisonierende Truppen, Heeres-Anstalten, Isolirte und Landwehr-Körper bezifferten Erfordernisses; b) das Erfordernis für die zur Waffenübung einrückenden Urlauber, Reserve-, Ersatz-Reserve- und Landwehrmänner; c) den Bedarf für Durchmärsche (nach Art. IV. A—a des Arendirungs-Bedingniss-Heftes vom 12 Juli 1890), falls im Offerte nicht ein besonderes Anbot für Durchmärsche gestellt sein sollte; d) den eventuellen Bedarf an Roggen-Schabstroh zur Strohbänder-Erzeugung in der Station Dębica; c) die im Laufe der Arendirungs-Periode bewilligt werdenden Zuschüsse zur normalen Gebühr an Streustroh. Oprócz obok wykazanych potrzeb, obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie: a) większą ilość, mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej, dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej; b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych; c) potrzebę dla przemarszu (podług art IV. A—a zeszytu warunkowego z 12 lipca 1890 r.), jeżeli w ofercie nie będzie podaną inna ilość do oddania dla przemarszów; d) ewentualną potrzebę słomy długiej, żytnej, do robienia powróseł w stacyi własnego zarządu w Dębicy; e) dodatki normalnej należytości słomy na podściółkę, dozwolone w czasie peryodu dzierżawy.
		Sanok			—	10	10	50	164	62	150	30	10	20	
		Dębica			310	24	334	72	4241	2072	216	700	300	30	
		Głogów			155	7	162	18	2038	1005	54	350	150	10	
		Kolbuszowa			155	7	162	18	2038	1005	54	350	150	10	
		Trzęsówka			155	7	162	18	2038	1005	54	350	150	10	
		Sędziszów			155	7	162	18	2038	1005	54	350	150	10	
		Ropczyce			155	7	162	18	2038	1005	54	350	150	10	

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit u. das Ausreichen seines Vermögens zur Uebernahme des von ihm angestrebten Arendirungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungs-Fähigkeits-Zeugniss beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register protokollirten Firmen die Handels- u. Gewerbekammern, in deren Bezirken die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen.—Für Geschäfts-Leute, die keine protokollirte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Bezirks-Behörden — (in Krakau der Stadt-Magistrat) die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- u. Leistungs-Fähigkeits-Zeugnisses haben die Partheien bei ihrer Handels-u. Gewerbekammer beziehungsweise bei der zuständigen politischen Bezirks-Behörde—(in Krakau beim Stadt Magistrate)—unter Anschluss einer 50 Kr. Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugniss benöthigt wird, durch genaue und detaillirte Anführung des angestrebten Arendirungs-Geschäftes anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das Zeugniss an das Verpflegs-Magazin in Rzeszów abgesendet werde.

Ueber solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise von der politischen Behörde (in Krakau vom Stadt-Magistrate) ein Bescheid eingehändigt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungs-Fähigkeit-Zeugniss auf ämtlichem Wege an das im Gesuche bezeichnete Verpflegs-Magazin geleitet werden wird, und es ist vorläufig dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. Es ist Pflicht des Offerenten die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzteres zuverlässig an dem, der Verhandlung vorangehenden Tage bei dem mit der Abführung der Verhandlung betrauten Verpflegs-Magazin einlangen könne.

Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offerent.

2. Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstäns bis 10 Uhr Vormittags bei der Verhandlungs-Commision einzulangen.

Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende, dann Offerte, welche an ein Impegno unter zwölf Tagen gebunden sind, bleiben unberücksichtigt.

Complexiv-Anbote für Heu und Stroh sind zulässig, dürfen jedoch nur für eine einzelne Station sammt Concurrenz gestellt werden.

Complexiv-Anbote auf mehrere Stationen werden unbedingt zurückgewiesen.

Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differiren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

Die Anbote auf die Abgabe von Verpflegs-Artikeln für Durchmärsche sind im Sinne des Punktes IV. des Bedingniss-Heftes zu stellen.

Poszczególne określenia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który Komisyi rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa mięsiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokółowanych firm, są upoważnione Izby handlowo przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo przemysłowemi, a nie mającym protokołowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne — (w Krakowie: Magistrat).

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy, mają strony wnieść pisemne podanie do odnośnej Izby handlowo przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycenej — (w Krakowie: do Magistratu) — z dołączeniem marki stemplowej na 50 ct., w którem to podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem, że świadectwo żądane ma być przesłane do Magazynu potrzeb wojskowych w Rzeszowie.

Na takie podanie wystawioną będzie proszącemu ze strony Izby handlowo przemysłowej, względnie władzy politycznej — (w Krakowie: od Magistratu), — rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do władzy wymienionej w podaniu; tę rezolucyę zaś należy załączyć tymczasowo do oferty. Offerent winien dopilnować wczesnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tej władzy, która ją przeprowadza.

Następstwa w skutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Oferty mają być oddane Komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi najpóźniej do godziny 10 przed południem.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12 dni, nie będą uwzględnione.

Podania cen zbiorowe na siano i słomę są dozwolone — mogą być jednak tylko dla jednej stacyi wraz z miejscem konkurencyjnem wstawione.

Oferty z podaniem zbiorowych cen dla więcej stacyj nie będą uwzględnione.

W razie różnicy cen, oznaczonych w ofercie liczbami i literami, uważane będą za, ważne te, które oznaczone są literami.

Podania cen na artykuły spożywcze, mające być dostawione w czasie przemarszów mają być ułożone według ustępu IV. zeszytu warunkowego.

Im Offerte muss das erlegte Vadium genau spezifizirt sein.

3. Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt befreit uud werden ebenso, wie landwirthschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Heu und Streustroh ist fünftägig, und Bettenstroh viermonatlich im Vorhinein in der Arendirungs-Station unmittelbar an die Fassungsberechtigten abzugeben.

Rücksichtlich Heu und Streustroh können jedoch die Fassungs-Termine auf 10 eventuel 15 Tage erstreckt werden, wenn es die örtlichen Verhältnisse und das Interesse der Truppe ohne Mehrkosten für des Aerar gestattet.

Das Bettenstroh ist vom Arendator den fassenden Partheien in ihre Ubikationen zuzuführen.

Dem Offerenten ist es freigestellt, den Fuhrlohn in den Preis des Artikels einzubeziehen, oder per Meterzentner separat zu bedingen. — Ist der Fuhrlohn nicht separat bedungen, so wird angenommen, dass derselbe in dem für Bettenstroh eingestelten Preise mit inbegriffen ist und es wird hiernach auch das bezügliche Anbot Beurtheilt werden.

5. In den Stationen Głogów, Sędziszów, Ropczyce und Sanok, muss der Heu-Reserve-Vorrath zur Gänze, in den Stationen Kolbuszowa und Trzęsówka für den Bedarf von zehn Tagen im gepressten Zustande erliegen.

Pressheu muss wenigstens auf ein halb des ursprünglichen Volumens zusammengepresst und die kleinsten Ballen mindestens 28 Kilogram schwer sein.

Der Pressheu-Reserve-Vorrath muss vollkommen qualitätmässig sein.

Das Streustroh, welches zum vierten Theile aus Schabstroh zu bestehen hat, kann entweder als Ganzes zu einem Preise, oder in beiden Strohgattungen separirt (als Schab und als Maschinen-(Ritt) Stroh) und zu besonderen Preisen offerirt werden.

6. Es wird ausdrücklich bedungen, das es der Heeres-Verwaltung freisteht, die Reserve- Vorräthe der einen Station zur Abgabe in welch' immer beliebigen anderen Station beizuziehen.

7. Die näheren Bedingnisse können bei dem Militär-Verpflegs-Magazine in Rzeszów eingesehen werden, woselbst das für die Verhandlung in zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereitete Bedingniss-Heft vom 12 Juli 1890 erliegt.

Daselbst können auch die vorgeschriebenen Bedingniss-Hefte gegen Erlag von vier (4) Kreuzern für den einzelnen Druckbogen, ferner vorgedruckte Blanquets zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem untenbeigefügten Formulare verfasst sein muss.

Ueberdies können diesbezügliche Informationen auch bei der k. u. k. Intendanz des 10 Corps in Przemyśl, dann bei dem k. u. k. Militär-Verpflegs-Filial-Magazine in Dębica eingeholt werden.

8. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bidingniss-Heftes vom 12 Juli 1890 unterwirft.

Offerte, welche diese Erklärung nicht enthalten, dann solche, in welchen eine Verringerung der vorschriftsgemäss zu leistenden Caution sich bedungen wird, bleiben unberücksichtigt.

Vom k. und k. Militär - Verpflegs - Magazin.

Rzeszów, den 12 Juli 1890.

W ofercie musi być złożone poręczne dokładnie wyszczególnione.

3. Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi bezwarunkowo; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak niemniej towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisaną dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

4. Siano i słoma na podściółkę ma być co pięć dni, a słoma łóżkowa co cztery miesiące naprzód w stacyi dzierżawnej fasującym oddziałom bezpośrednio oddaną.

Co się tyczy siana i słomy na podściółkę, mogą być terminy do fasowania tychże na 10 ewentualnie 15 dni rozciągnięte, jeżeli na to pozwalają stosunki miejscowe i interes dotyczącego oddziału wojskowego, bez wywołania przez to większych wydatków dla rządu.

Słoma łóżkowa ma być dostawiona przez dotyczących dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich zamieszkania.

Zostawia się dowoli oferentowi doliczyć zapłatę przewozu do ceny artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przewiezienie od cetnara metrycznego. — Jeżeli zapłata przewiezienia nie jest oddzielnie umówioną, natedy uważa się, że została ona włączoną do ceny oznaczonej za słomę łóżkową, i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

5. W stacyi Głogowie, Sędziszowie, Ropczycach i Sanoku, musi być w stanie prasowanym utrzymywany cały zapas rezerwowy siana, w stacyi Kolbuszowie i Trzęsówce na potrzebę dziesięciodniową.

Siano prasowane musi być przynajmniej do połowy pierwotnej objętości sprasowanem, a najmniejsze wiązki muszą ważyć majmniej 28 kilogramów.

Zapas rezerwowy siana prasowanego musi być zupełnie dobrym co do jakości.

Słomę na podściółkę, która w czwartej części ma być październierzowatą, oferować można albo jako całość po jednej cenie, albo każdy gatunek (jako październierzowatą lub jako maszynową) osobno po oddzielnych cenach.

6. Wyraźnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli ściąganie zapasów rezerwowych dla oddania którejkolwiek innej stacyi.

7. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Rzeszowie, gdzie się znajduje także w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowany zeszyt warunkowy z daty dnia 12 lipca 1890 r.

Tamże mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem (4) centów za każden arkusz, następnie blankiety drukowane na oferty bezpłatnie, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożoną.

Nadto mogą być dotyczące informacye także w c. k. Intendanturze 10. korpusu w Przemyślu, potem w c. i k. Urzędzie filialnym magazynów wojskowych w Dębicy udzielone.

8. Każdy oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty dnia 12 lipca 1890 r.

Oferty niezawierające tego oświadczenia, jakoteż oferty, w których oferent zawarunkuje sobie złożenie mniejszej kaucyi od przepisanej, nie będą uwzględnione.

Z c. i k. Magazynu potrzeb wojskowych.

W Rzeszowie, dnia 12 lipca 1890 r.

Offert-Formulare.

50 kr. Stempel. | Eventuell Stampiglie des Offerenten.

Offert.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 1056 vom 12 Juli 1890 für die Arendierungs-Station . . . .

1 Portion im gebundenen Zustande Heu á 5600 Gramm zu . . . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer

1 Portion im gebundenen Zustande Streustroh á 1700 Gramm zu . . . Kr. sage! . . . . Kreuzer

1 Meter-Centner im gebundenen Zustande Bettenstroh zu . . fl. . . Kr. sage! . . . . Kreuzer

auf die Zeit vom 1 Oktober 1890 bis 30 September 1891 abgeben, das Bettenstroh gegen Vergütung von . . . . Kr. sage! . . . . . Kreuzern per Meter-Zentner den fassenden Partheien in ihre Ubicationen zuführen, die Durchmaschverpflegung nach den Punkten*) . . . . . . des Artikels IV des Arendirungs-Bedingniss-Heftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegendenVadium von . . . . . . fl. bestehend in . . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 procentige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendirungs-Verdienstes durchzuführen.

Übrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 12 Juli 1890 enthalten sind.

Laut anruhendem Bescheide der (des) . . . zu . . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis direkt dem k, u. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Rzeszów übermittelt werden.

. . . am . . . . ten 1890

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten

wohnhaft in

*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A) B) oder C) und beziehungsweise a) b) oder c) des Artikels IV. des Bedingnissheftes beigefügt werden. — Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung des Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durchmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten A) a) als bindend angemommen werden.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:

Offert infolge Kundmachung vom 12 Juli 1890 zu der Verhandlung am . . . . . . 1890.

L. 4290 (4648 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Szulima Friedmanna i Wolfa Tennenblatta w kwocie 100 zł. zpn. odbędzie się dnia 1 sierpnia 1890 i 29 sierpnia 1890 o 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników małol. Nastki i Stefana Rożańskich własnej wyk. hip. l. 37 gminy kat Zwiahel objętej która przy drugim terminie niżej ceny szacunkowej w kwocie 198 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 19 zł. 80 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski.

Borszczów, 31 maja 1890.

L. 2187 (4672 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Izraela Goldbergera w kwocie 100 zł odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 sierpnia i 5 września 1890 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 54 w Gołkowicach Leona Teichnera własnej.

Cena wywołania 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 25 lutego 1890.

L. 107 (4670 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności, przeciw Janowi i Walentemu Kowalskim pto. 120 zł. 44 ct. przedsięwziętą zostanie na dniu 5 sierpnia i 19 sierpnia 1890 każdym razem o 10 rano w budynku sądowym publiczna sprzedaż realności lwh. 54 i 55 ks. gr. Złotniki dłużników własnych z tem, że takowe na pierwszym terminie tylko powyżej ceny sprzedane być mogą.

Cena wywołania pierwszej realności wynosi 1000, wadyum 100 zł., drugiej 650 wadyum 65 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata w Mielcu dr. Brandta.

Bliższe warunki, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, d. 3 maja 1890.

L. 1947 (4674 2—3)

Dnia 5 sierpnia i dnia 9 września 1890 każdą razą o 10 godzinie z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim i niżej tejże przymusowa sprzedaż.

a) całej posiadłości wykazem hipotecznym 245 księgi gruntowej gminy Krechowice objętej na Chawę Weinreb, Blimę Rothbaum i Isaka Rothbauma po $^{1}/_{7}$, zaś na Altera Schmerlera w $^{4}/_{7}$ częściach zapisanej.

b) połowy posiadłości wykazem hipotecznym 334 księgi gruntowej gminy Krechowice objętej na Chawę Weinreb, Blimę Rothbaum i Isaka Rothbauma po $^{1}/_{7}$ zaś na Szojłę Friedmana w $^{4}/_{7}$ częściach zapisanej; tudzież

c) trzech ósmych części posiadłości wykazem hipotecznym 289 księgi gruntowej gminy Krechowice objętej na Chawę Weinreb, Blimę Rothbaum i Isaka Rothbauma po $^{1}/_{7}$ zaś na Altera Schmerlera w $^{4}/_{7}$ częściach zapisanej, celem zaspokojenia należytości zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 150 zł. zpn.

Cena wywołania realności ad a. wynosi kwotę 870 zł. ad b. kwotę 72 zł., ad c. kwotę 4 zł.

Wadyum zaś 10 prc.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Chanine Weissman z Rożniatowa.

Rożniatów, 20 maja 1890.

L. 610 (4580 3—3)

Dnia 22 września 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności w Ulanowie położonej wedle wykazu hip. l. 231 Antoniego Kuryłowicza własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3954 zł. 82 ct. zaś wadyum 395 zł. wa.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 30 maja 1890.

L. 4210 (4368 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem, że w dniu 29 września 1890 o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Kutach pod l. k. 359 położonej, wedle księgi gruntowej własność Waleryana Siarkiewicza stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego w kwotach $51^{1}/_{2}$ ct i 9 zł. 88 ct. wa. i t. d. a to tylko za cenę szacunkową 190 zł. wa. lub wyżej tejże.

Wadyum wynosi 19 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież odpis aktu oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze, dla wierzycieli hipotecznych Sury Bernfeld, Ozyasza Wolfa Bernfelda, Aurelii Krzysztofowej Bodanowiczowej, Anadaluczki i Dawida Glasberga względnie tychże z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tudzież wierzycieli, których pretensye dopiero po 3 maja 1877 intabulowanemi zostały, lub którym uchwała niniejsza z jakichkolwiekbądź powodów wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanawia się Eliasza Tymoczka kuratorem i temuż uchwałę licytacyjną się doręcza.

Kuty, dnia 19 maja 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2024 (4510 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Mojżesza Sommerfelda, iż Abraham Kurzmantel jako cesyonaryusz Schulima Eisenberga pod dniem 7 maja 1890 l. 2024 pozew naprzeciw niemu o niezapłacenie sumy 191 złr. wa. wniósł i o pomoc sądową upraszał, wskutek czego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 16 września 1890 o godz. 9 rano został wyznaczonym.

Wzywa się więc Mojżesza Sommerfelda, ażeby albo ck. Sąd o miejscu swego pobytu zawiadomił, lub sobie innego pełnomocnika w miejsce ustanowił inaczej sprawa ta z ustanowionym dla niego kuratorem p. Abrahamem Goldmanem zostanie przeprowadzoną.

Głogów, 9 maja 1890.

L. 3221 (4597 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdrażając na prośbę spadkobierców śp. Józefy Modliszewskiej de praes. 28 kwietnia 1890 l. 3221 postępowanie mające na celu umorzenie uskutecznionych w poz. 1 i 2 stanu biernego dóbr Leńcze górne część Wieczorkowszczyzna lhw. 273 w powiecie sądowym Kalwaryjskim położonych, masy spadkowej śp. Józefy Modliszewskiej własnych wpisów.

„Dom 123 pag. 65 n. 1 on. nr. 20436 pod 24 września 1795 w r. 1795 dnia 20 lipca we Lwowie Kwiryn Rogowski sumę kaucyjną dwieście dwadzieścia zł. hn. dla Józefa Przybylskiego do depozytu sądowego w Tarnowie złożoną na wszystkich w ogóle a w szczególności na dobrach część Leńcze górne z tym dodatkiem zapisuje, że Józef Przybylski na wypadek wygrania procesu przeciw Antoniemu Rogowskiemu taką sumę 200 zł. hn. zapłacić się zobowiązuje".

„Dom 123 pag 65 n. 2 on. nr. 20436 pod 24 września 1795 c. k. sąd szlachecki Lwowski dnia 24 listopada 1795 na wezwanie sądu szlacheckiego w Tarnowie poleca, aby kaucya uwidoczniona tu w poz. 1 n. została intabulowaną i aby suma przez Józefa Przybylskiego zakondykowana na rzecz tegoż Przybylskiego została zaprenotowaną, dalej że gdy nie cała suma lecz tylko 352 zł. pol. 23 gr. w depozycie pozostać ma, poręczycielowi wydać się mająca kaucya tylko sumę 352 zł. pol. 12 gr. wynosi wzywa niniejszym edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Przybylskiego oraz jego niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, aby w ciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" a mianowicie do dnia 15 sierpnia 1891 roku z pretensyami swojemi w sądzie tutejszym się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym na ponowne żądanie spadkobierców śp. Józefy Modliszewskiej wpis ten uznany zostanie za umorzony i ze stanu biernego dóbr Leńcze górne część Wieczorkowszczyzna będzie wykreślony.

Wadowice, 10 maja 1890

L. 4064 (4644 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu wierzycielkę hipoteczną p. Teofilę Gołemberską iż do rozprawy celem przekazania wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w majętności Krasne, własnością Antoniego i Wandy Kwiecińskich będącej w kwocie 1500 zł. wymierzonego, wyznaczony został termin na dzień 7 sierpnia 1890 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem p. Teofilę Gołemberską, aby na terminie tym albo osobiście stawiła się wraz z oryginalnemi dokumentami i dowodami do uzasadnienia pretensyi jej służyć mogącemi albo dokumenta tu udzieliła ustanowionemu dla niej kuratorowi p. adw. Gałkiewiczowi lub wreszcie innego zastępcę sobie obrała i o nim sądowi doniesła, inaczej szkodliwe skutki jakieby z zaniedbania dla niej wyniknąć mogły sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 21 czerwca 1890.

L. 4123 (4667 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do wiadomości, że przeciw Surze Gans pod dniem 24 maja 1890 l. 4124 pozew drobnostkowy przez Izaka Feuerberga o 8 zł. 20 ct. wniesiony został i termin do rozprawy na dzień 30 lipca 1890 wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu tegoż nie jest sądowi znane, przeto przy ustanowieniu dla tegoż kuratora w osobie p. Michała Bajrana wzywa się pierwszego, ażeby kuratorowi środki do obrony podał względnie sam się stawił inaczej z zaniedbania wynikłe następstwa sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 13 czerwca 1890.

L. 4123 (4666 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do wiadomości, że przeciw Falikowi Kliglerowi pod dniem 24 maja 1890 l. 4123 pozew drobnostkowy przez Izaka Feueberga o 22 zł. 10 ct. wniesiony został i termin do rozprawy na dzień 30 lipca 1890 wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu tegoż nie jest sądowi znane, przeto przy ustanowieniu dla tegoż kuratora w osobie Mafteja Warenicy wzywa się pierwszego, ażeby swemu kuratorowi środki do obrony podał względnie sam się stawił, inaczej z zaniedbania wynikłe następstwa sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 13 czerwca 1890.

L.12078 (4586 3—3)

Wzywa się niewiadomych właścicieli następujących przedmiotów wzglęgnie pieniędzy;

1. 6 zł. 90. ct., za futro szopowe bez pokrycia, skradzione w Krakowie 3 stycznia 1886;

2. 1 zł. za chustkę kanarkową, poszwę, 2 koszule ze sklepu w Krakowie, surdut ciemny na jarmarku w Myślenicach, poszwę i spodnicę niewiadomo gdzie, czapkę futrzanną i bluzkę wojskową w Podgórzu z końcem 1886 skradzione;

3. 80 ct. za . skradzione we wrześniu 1884 w Podgórzu kuferek podróżny, ciemną marynarkę i majtki białe;

4. 65 ct. za skradziony w Krakowie 1887 na balu podczas karnawału chustkę jedwabną, a w czasie pogrzebu śp. Kraszewskiego laskę z prętem zelaznym wewnątrz;

5. 40 ct. za 7 sznurków koralików od 1842 przechowanych;

6. 5 ct. za worek płócianny w roku 1883 odebrany;

7. 65 ct. za chustkę wełnianą skradzioną w r. 1883;

8. 15 ct. za 2 ręczniki, szlankę, i pieczątkę odebane w Krakowie w październiku 1883;

9. 1 zł. 41 ct. za kożuch i 2 skrzypców;

10. 2 zł 77 ct. za chustkę tyftykową surdut kortowy i chustkę haftowaną;

11. 1 zł. 60 ct, za 16 pilników, sztabę żelazną, ruszt, 3 blachy kuchenne, latarkę, 5 kłudek, w lutym 1885 w Swiątnikach odebranych;

12. 52 ct. za kapelusz damski skradziony na drodze ku Mogilanom w listopadzie 1884;

13. 3 zł. 90 ct. za dwa pierścionki, obronczkę kulczyk, wisiorki, kapę czerwoną, 4 chustki, 2 ręczniki, 2 par skarpetek, bengal, kozik odebrane w października 1884 w Gdowie;

14. 1 zł. 20 ct. za paletot ciemny, lejce, 2 syfony, szydło;

15. 2 zł. 70. za 3 kilo 270 gramów niepalonej, 400 gramów palonej kawy i 2 worki żkradziouy na dworcu kolei północnej w Krakowie w r. 1886;

16. 22 ct. za skradzione w styczniu 1887 z wagonu 3 kluczy, koszulę, chustkę, i 3 krawatki;

17. 12 ct. za dwa pugilaresy skradzione w styczniu 1885 na jarmarku w Wadowicach;

18. 35 ct. za parę trzewików prunelowych skradzionych z fury na drodze do Wadowic w r. 1886;

19. 52 za surdut szary; podbity białym barankiem;

20. 33 ct. za 3 ręczniki; z tych dwa oznaczone M. G.. żelazne zawiasy, notes, flaszkę;

21. 3 zł, 22 ct. za zrealizowaną książeczkę wkładkową kasy oszczędności Krakowskiej N. 83113 na imię Racheli Gintel;

22. 15 zł. 75 ct. za odebrany zegarek złoty remontoir w Wieliczce 1883 r.

23. 15 ct. za 2 koszulki, kaftanik, czepek, parasolkę znalezione 1 września 1878 w Wiśle;

24. 3 zł. 45 ct. za 24 sztuk różnej bielizny w kwietniu 1888 na drodze za Podgóżem z bryki skradzione;

25. zegarek srebrny z łańcuszkiem, metalowym znaleziony w jesieni 1887 w Krakowie wartości 6 zł;

26. zegerek srebny remontoir kotwicowy o podwójnych kowertach z łańcuszkiem srebrnym, skradziony w marcu 1888 w kościele na Kalwaryi;

27 broszka złota, dęta w październiku 1885 skradziona;

28. 35 ct. za 8 metrów barchanu odebranych w grudnia 1886 w Brzesku;

29. 40 zł. za sukno w Bielsku 1887 skradzione;

30. 4 zł. 80 ct. za skradziony w lutym 1888 w Krakowie menżyków czarnego koloru;

31. 3 zł. 5 ct. za paleto z sukna sieraczkowego, koszulę kamertuchową, koszyk 4 kawałki skóry, latarkę;

32. 81 ct. za skradzione w r. 1887 w Kobylcu parę butów, a w Gdowie chustkę 2 chusteczki i 4 sztuczki materyi na spodnicę;

33. 70 ct. za skradzione w r. 1887 2 kawałki skóry;

34. 46 zł. 79 ct. za złoty zegarek, srebrny zegarek, pierścionek złoty, o 3 dyamentach, o jednym brylanciku, fałszywym kamyku, obrączkę złotą, wszystkie pochodzące z r. 1852;

35. 2 zł. 4 ct za zegarek skradziony podczas obchodu konika zwierzynieckiego;

36. para dziecinnych kólczyków odebranych w Podgórzu i 10 ct. za kożuszek;

37. 2 zł. za skradzioną w październiku 1889 głowę cukru;

38. 50 ct. za kilka kawałków perkalu odebranych w lutym 1888;

39. 28 ct. za 3 portomonetki, parę rękawiczek białych i dziecinnych odebranych w Październiku 1888 w Krakowie;

40. 4 zł. 66 ct. za 3 par butów wiejskich odebranych 19 września 1888 w Podgórzu;

41. 3 zł. 1 ct. za chustkę wełnianą odebraną w grudniu 1889 z kradzieży w Krakowie pochodzącą;

aby w myśl §. 376 pk w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili się i swe prawa do takowych wykazali.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 12 lipca 1890.

L. 1714 (4490 3—3)

Dnia 17 grudnia 1889 zmarł w Jazłowcu ksiądz Szymon Żukowski, kapelan przy Jazłowieckim klasztorze sióstr N. P Maryi.

Ponieważ sądowi tut. jako władzy spadek pertraktującej nie są znane osoby, którym przysłuża prawo dziedziczenia po tym zmarłym, przeto wzywa się wszystkich którzy z jakiegokolwiek tytułu pragną wystąpić z prawami do spadku, aby w ciagu jednego roku licząc od daty tego wezwania zgłosili swe prawa do spadku w tut. Sądzie i przy wykazaniu tytułu deklaracye spadokwe wnieśli, w przeciwnym razie bowiem spuścizna, dla której ustanowiono kuratorem księdza Kaliksta Turkułła z Jazłowca, będzie przyznaną tym, którzy się zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą, gdyby zaś nikt się nie zgłosił, będzie cała spuścizna jako bezdziedziczna przez państwo objętą.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 18 czerwca 1890.

L. 8796 (4463 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Kasy Oszczędności miasta Kołomyi przeciw Józefowi Abrahamowiczowi i tow. pto 35 złr. aw. dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Abrahamowicza i Piotra Abrahamowicza, celem doręczenia im ts. nakazu zapłaty z dnia 14 czerwca 1890 l. 8063 kuratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Frachtenberga z substytucyą p. adw. Dr. Milgroma, i doręczył temuż kuratorowi wspomniany nakaz zapłaty wzywając Józefa Abrahamowicza i Piotra Abrahamowicza, by mianowanemu kuratorowi podali swe miejsce zamieszkania, tudzież szczegóły sprawy tej dotyczące, gdyż inaczej wyniknąć stąd mogące złe skutki sami by sobie przypisać musieli.

Kołomyja, 4 lipca 1890.

L. 404 (4640 3—3)

Wzywamy po myśli przepisu §. 29 ust. not. wszystkich, którzyby sobie w myśl §. 25 ust. not. na podstawie ustawowego prawa zastawu do kaucyi ś. p. Aleksandra Hordyńskiego, byłego c. k. notaryusza w Borszczowie, jakie pretensye rościli, aby te swoje pretensye w tut. c. k. Izbie notatyalnej w przeciągu sześciu miesięcy od dnia 3go ogłoszenia niniejszego edyktu, tem pewniej zgłosili, ilaże w razie przeciwnym bez względu na ich możliwe pretensye, powyższa kaucya dewinkulowaną i uprawnionym do jej odbioru wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 17 maja 1890.

L. 4020 (4561 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli uwiadamia, iż dnia 25 czerwca 1880 zmarła w Podhajczykach beztestamentarnie Katarzyna z Nowackich Pędziwiatr, zaś w dniu 2 sierpnia 1881 tejże córka Katarzyna z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy do spadku powyższego także niewiadomy z miejsca pobytu Jan Pędziwiatr konkuruje, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego wniósł oświadczenie swe do spadku, inaczej pertraktacya spadku tylko ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem Szczepanem Trojniakiem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Tembowla, 19 sierpnia 1889.

L. 5221 (4549 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, że ustanowił p. adw. dr. Ottona Koppla kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Włodzimierza Bobrownickiego w sprawie tegoż z Izraelem Phapingerem o wykreślenie zaprenotowanego w stanie biernym $^1/_3$ realności lwh. 78 gminy Rzeszów objętej, na rzecz Włodzimierza Bobrownickiego obowiązku ówczesnego właściciela tej realności płacenie tytułem czynszu za karczmy w Ruskiejwsi w Staromieściu i na Baranówce wraz z prawem wyszynku w tychże wódki, piwa i miodu rocznie 3800 zł. w kwartalnych ratach z góry przez czas od 31 grudnia 1870 i wzywa p. Włodzimierza Bobrownickiego aby swe obecne miejsce zamieszkania i potrzebne daty kuratorowi dostarczył.

Rzeszów, 19 czerwca 1890.

L. 5872 (4601 3—3)

Sąd powiatowy miejsko delegowany wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Annę z Furmankow Bigosową i Wojciecha Turmanka, ażeby do spadku po Wojciechu Furmanku 10 grudnia 1888 z pozostawieniem kodycylu zmarłym w przeciągu roku oświadczyli się, gdyż inaczej spadek z kuratorem Antonim Czekańskim i resztą spadkobierców przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Jasło, dnia 30 listopada 1889.

L. 29202 (4523 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Józefowi Doubrawskiemu, że przeciw niemu został dnia 5 lipca 1890 l. 29202 na rzecz Wojciecha Socha wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 140 zł. wa. zpn. za potrąceniem 51 zł. wa.

Gdy miejsce pobytu Józefa Doubrawskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Czarnika a tegoż zastępcą adw. dr. Sietnickiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Józefa Doubrawskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 5 lipca 1890.

L. 4685 (4481 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Walentego i Maryannę Gajdów, że dla nich w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw nim pto 143 zł. 88 ct. ustanowionym został kurator ad actum w osobie adw. dr. Maissa w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 8 lipca 1890.

L. 9318 (4461 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Mojżesza Samuela Grossbaucha przeciw Mordkowi Grünberg pcto. 28 zł. aw. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mordka Grünberga adw. dr. Szustera, z substytucyą adw. dr. Milgroma i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 21 czerwca 1890 l. 8288.

Kołomyja, 8 lipca 1890.

L. 6458 (4562 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Teodora Jana Ratschka i Józefa Ratschka jako legataryusza ks. Antoniego Palkiewicza, że dla nich ustanowiono adw. dr. Schrenzla z Zaleszczyk kuratorem w celu doręczenia tus. rezolucyi z dnia 22 maja 1890 l. 3520 i dalszych w sprawie tej wydać się mających rezolucyj.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 12 lipca 1890.

L. 12301 (4530 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Netkę, iż dla niego w sprawie tabularnej Joanny 1 Machnickiej 2 Umowej i Magdaleny Łubieńskiej o wpis prawa własności gruntów na kartach ciężarów majętności Lipiny i Luszowice na rzecz Franciszka Netki zapisanych kuratorem adw p. dr. Jan Mikuciński z Tarnowa a tegoż zastępcą adw. p. dr. Stec z Tarnowa ustanowionym został.

Wzywamy Franciszka Netkę, aby celem przestrzegania swoich praw u kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę zgłosił się i stosownych środków użył, ile że ze zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Tarnów, dnia 3 lipca 1890.

L. 9526 (4621 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanawia w sprawie Kołomyjskiej Kasy oszczędności przeciw Mechlowi Sechestower, Mendlowi Thau i Dawidowi Sechestowerowi, dla niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Thau, kuratorem adw. dr. Maurycego Sterna z substytucyą dr. Waleryana Staubera i doręcza pierwszemu nakaz zapłaty z 21 czerwca 1890 l. 8577 wzywając go do podania miejsca zamieszkania i bliższych szczegółów sprawy tej dotyczących, gdyż inaczej następstwa tego zaniechania trafią go.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 12 lipca 1890.

L. 11715 (4457 2—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia w sprawie intabulacyi prawa zastawu dla należytości skarbu państwa 83 zł. 57 ct., na karcie C. whl. 27 Tarnów dla nieznanych z miejsca pobytu Antoniego i Maryanny Kwieków, kuratorem adw. dr. Mikucińskiego tegoż substytutem adw. dr. Malawskiego i zawiadamia o tem nieobecnych niniejszym edyktem.

Sambor, dnia 3 lipca 1890.

L. 3168 (4598 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdrażając na prośbę spadkobierców śp. Józefy Modliszewskiej de praes 25 kwietnia 1890 l. 3168 postępowamie mające na celu umorzenie uskutecznionego w poz. 3 stanu biernego dóbr Lencze górne część Wieczorkowszczyzna lwh. 273 objętych w powiecie sądowym kalwaryjskim położonych masy spadkowej śp. Józefy Modliszewskiej własnych wpisu N. 4361 pod 21 lutego 1798 Na mocy wyroku c. k. sądu Szlacheckiego Tarnowskiego z dnia 18 grudnia 1797 wydanego, suma tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt trzy złpol. w stanie biernym dóbr Lencze górne Wincentego Wieczorkowskiego własnych na rzecz Eliasza Goldberga się prenotuje" wzywa niniejszym edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eliasza Goldberga oraz jego niewiadomych z życia miojsca pobytu, spadkobierców i prawonabywców, aby w ciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu w ‚Gazecie Lwowskiej" a mianowicie do dnia 15 sierpnia 1891 roku z pretensyami swojemi w Sądzie tutejszym się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym na ponowne żądanie spadkobierców śp. Józefy Modliszewskiej wpis ten zostanie uznany za umorzony i ze stanu biernego dóbr Lencze górne część Wieczorkowszczyzna będzie wykreślony.

Wadowice dnia 19 maja 1890.

L. 3199 (4594 1—3)

C. k. Sąd obwodowy wdrażając na prośbę spadkobierców śp. Józefy Modliszewskiej de praes. 26 kwietnia 1890 l. 3199 postępowanie mające na celu umorzenia następującego w poz. 1 stanu biernego dóbr tabularnych Leńcze górne część Wieczorkowszczyzna w powiecie sądowym Kalwaryjskim położonych, lwh. 273 objętych własność masy spadkowej śp. Józefy Modliszewskiej stanowiących uskutecznionego wpisu.

„Nr. 4564 pod 29 lutego 1792 w Polance dnia 19 listopada 1791 sprzedaje Wincenty Wieczorkowski pewne grunta i role Leńczach położone Marcinowi Alojzemu Hallerowi za 80 dukatów czyli 1440 złpol. prawem wieczystej własności i ewikcyę na częściach swoich w dobrach Leńcze zapisuje" wzywa niniejszem edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marcina Alojzego Hallera, tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu jego spadkobierców i prawonabywców, aby w ciągu roku licząc od ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", tj. najdalej do dnia 15 sierpnia 1891 roku w sądzie tut. się zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu na powtórne żądanie spadkobierców śp. Józefy Modliszewskiej wpis ten za umorzony uznanym zostanie i ze stanu biernego dóbr Leńcze górne część Wieczorkowszczyzna będzie wykreślony.

Wadowice, 24 maja 1890.

L. 1321 (4680 1—3)

Jego Ekscelencya Prezydent ck. Sądu krajowego wyższzego w Krakowie zamianował na trzecią zwyczajną z dniem 1 września 1890 roku rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy ck. Sądzie obwodowym w Jaśle Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezydenta Sądu obwodowego Adolfa Podwina zaś zastępcami Przewodniczącego Radców Sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Edmunda Pareńskiego i Jana Łozińskiego.

Prezydyum ck. Sądu obwodowego

Jasło, dnia 19 lipca 1890.

L. 3170 (4595 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdrażając na prośbę spadkobierców śp. Józefy Modliszewskiej de praes. 25 kwietnia 1890 l. 3170 postępowanie mające na celu umorzenie uskutecznionego w poz. 6 stanu biernego dóbr Leńcze górne część Wieczorkowszczyżna lwh. 273 objętych, w powiecie sądowym kalwaryjskim położonych masy spadkowej śp. Józefy Modliszewskiej własnych wpisu:

„Nr. 12004 pod 1 czerwca 1832. Na mocy skryptu Wincentego Wieczorkowskiego z dnia 8 stycznia 1799 prawo hipoteki dla sumy pięćdziesiąt dwa dukatów w złocie wskutek prośby król. fiskusa na rzecz Franciszka Mochlewskiego w stanie biernym dóbr Lencze dłużnika własnych intabuluje".

Wzywa niniejszym edyktem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Mochlewskiego oraz jego niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców i prawonabywców, aby w ciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie lwowskiej" a mianowicie do dnia 15 sierpnia 1891 roku z pretensyami swojemi w Sądzie tut. się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym na ponowne żądanie spadkobierców śp. Józefy Modliszewskiej wpis ten uznany zostanie za umorzony i ze stanu biernego dóbr Leńcze górne część Wieczorkowszczyzna będzie wykreślony.

Wadowice, dnia 10 maja 1890.

L. 1001 (4647 2—3)

Jego Ekscellencya c. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej, dnia 9 września 1890 o godzinie 8 rano rozpocząć się mającej, kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radców: Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, dr. Michała Stetko i Leona Roszkiewicza.

Sambor, 10 lipca 1890.

L. 3169 (4599 3—3)

C. k. Sąd obwodowy wdraźając na prośbę spadkobierców śp. Józefy Modliszewskiej de praes. 25 kwietnia 1890 l. 3169epostępowanie mające na celu umorzenie następującego w poz. 5 stanu biernego dóbr tabularnych Leńcze górne część Wieczorkowszczyzna w okręgu sądowym kalwaryjskim położonych lwh. 273 objętych własność masy spadkowej śp. Józefy Modliszewskiej własnych wpisu Nr. 25976 pod 4 grudnia 1814. Dokument Wincentego Wieczorkowskiego z dnia 8 lipca 1813 mocą którego tenże się zobowiązał za Michała Foltańskiego, któremu Kaspary Biliński, dzierżawca dóbr Klucza Myślenickiego administracyę tychże dóbr i pobieranie dochodów powierzył, wszelkie szkody i ubytki z własnego majątku zapłacić i bezpieczeństwo tego powiernictwa na dobrach swoich Leńcze górne zapisał, na rzecz Kasparego Bilińskiego na tychże dobrach się intabuluje".

Wzywa niniejszym edyktem niewiadomego ż życia i miejsca pobytu Kasparego Bilińskiego tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu jego spadkobierców aby w ciągu roku licząc od ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" to jest do dnia 15 sierpnia 1891 roku w Sądzie tutejszym się zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu na powtórne żądanie spadkobierców śp. Józefy Modliszewskiej wpis ten zostanie uznany za umorzony i że stanu biernego eóbr Lencze górne część Wieczorkowszczyzna będzie wykreślony.

Wadowice, 24 maja 1890.

Konkursa.

L. 25072 (4642 3 3)

Konkurs na posadę ekspedyenta przy c k. urzędzie pocztowym w Janczynie w powiecie Przemyślanskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., i z płacą rocznych 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł

Podania należy wnieść najpóźniej do 4 sierpnia br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 lipca 1890.

L. 25441 (4689 1—3)

K o n k u r s

Na posadę zarządcy c. k. urzędu pocztowego w Wadowicach z poborami IX klasy rangi i kaucyą w kwocie jednorocznej płacy.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 7 sierpnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 19 lipca 1890.

(4687 1 – 3)

Celem rozdania zapomogi w rocznej kwocie 100 zł. w. a. z fundacyi ś. p. Marcelego Madeyskiego dla wdów i sierót po adwokatach, którzy mieli siedzibę w okręgu lwowskiej Izby, ogłasza się konkurs. Podania wnosić należy do dnia 31 sierpnia 1890.

Bliższych szczegółów udziela kancelarya Izby.

Lwów, 20 lipca 1890.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Upadłości.

L. 17 i 20 (4643 3—3)

Wszystkich wierzycieli masy konkursowej Maurycego Steiera z Zadziela zawiadamiam że do likwidacyi a względnie do zawarcia ugody w §. 68 ust. konk. przewidzianej, wyznaczam ponowny termin na 14 sierpnia 1890 o godzinie 10 przedpołudniem.

Zywiec, 15 lipca 1890.

C. k. Sędzia powiatowy.

L. 13422 (4620 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Leiby Mendla Schnupftabaka, w Tarnowie zamieszkałego a to do całego, tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Edmund Wachholz, radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Stanisław Tokarz adwokat kraj.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 25 lipca 1890 o godzinie 9-ej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 17 września 1890, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w Sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 17 października 1890 o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającem do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Tarnów, dnia 17 lipca 1890.

Kuratele.

L. 4180 (4631 3—3)

Andruś Łuciów z Radelicza uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Jać Rywka z Radelicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 17 czerwca 1890.

L. 5226 (4638 3—3)

Proć Kazyk z Zężawy za marnotrawcę uznany pod kuratelę Jakóba Wiszniowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 30 maja 1890.

L. 3768 (4623 3—3)

Marya Woronowska ur. Iwaszków gospodyni z Humnisk, uznana marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiony Michał Iwaszków z Humnisk.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, 28 kwietnia 1889.

L. 5076 (4656 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Matronę Zerucha z Radwaniec marnotrawczynią ustanawiając kuratorem Fedka Farynę.

C. k. Sąd powiatowy

Sokal, dnia 18 kwietnia 1890.

L. 10438 (4653 2—3)

Gitla ze Steinbergerów Braw ze Zręcina, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Jaśle z dnia 8 października 1889 l. 4315 uznaną została za głupkowatą.

Kuratorem ustanawia się Berka Steinbergera w Zręcinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 27 października 1889.

L. 6575 (4650 2—3)

W miejsce Dmytra Pałki ustanowiono kuratorem dla Filipa Bryla Antoniego Hryńka z Piwowszczyzny.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 15 września 1889.

L. 6519 (4655 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Jana Szeremetę z Kopytowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Marka Priedko z Kopytowa

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 5 maja 1890.

L. 6503 (4686 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia, że Wawrzyniec Kopeć z Nowosielca za umysłowo chorego został uznany, i że kuratorem dla niego brata jego Stanisława Kopcia ustanowiono.

Nisko, dnia 15 sierpnia 1889.

Wyroki prasowe.

L. 4872 (4665)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie jako Trybunał prasowy orzekł z mocy §. 36 ustawy prasowej i §. 493 pk. że dzieło pod tytułem „Krótki rys walki zasad w Europie" przez Prawdzica z Kosarzewa, wydanie drugie w Lipsku nakładem autora 1870 zawiera w sobie znamiona zbrodni z §§. 58 lit. b 65 lit. a 63 i 64 uk. i występków z §§. 300 i 302 uk. i dalsze zatem rozpowszechnienie tegoż dzieła zostaje wzbronionem.

Stanisławów, dnia 16 lipca 1890.

L. 11967 (4676)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§. 489 i 493 zak. karn. i §. 47. zak. pras. szczo soderzanie artykułu umiszczenoho w czyśli 12 czasopysy „Besida" z dnia 27/15 czerwca 1890 pid napysom: „U meżyhorskoho Spasa" mistyt w sobi znamena złaczynstwa z §. 65 zak. kar. i prowyny z §. 24 zak. pras. i proto usprawedływena jest zariadzena czerez c. k. Prokuratora derzawnoho konfiskata sej czasopysy.

W ślidztwije toho riszenia wzboronene jest dasze rozprestranenije toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

C. k. Sud krajewyj karnyj.

Lwiw, dnia 16 łypnia 1890.

Z. 163 (4614)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juni 1890, Z. 652/4757, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Il Comune. Organo della democrazia" ddo. Catanisetta, 4 Maggio 1890 nach den §§ 64, 65 a 305 St. G. und der Zeitschrift: „Trieste. Giornale dell' Italia irredenta" nach § 65 a St. G. verboteu.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juni 1890, Z. 4759/4757, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Secolo" ddo. Milano, 13—14 Aprile 1890 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juni 1890, Z. 4760 655, die Weiterverbreitung der Nr. 215 der Zeitschrift: „La Giustizia. Difesa degli sfruttati" ddo. Reggio Emilia, 4 Maggio 1890 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes-als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Juni 1890, Z. 656/4761, die Weiterverbreitung der Nr. 29 der Zeetschrift: „L,eco dell' Alpi Giulie" nach §§ 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23. Juni 1890, Z. 5449/734, die Weiterverbreitung der Nr. 150 der Zeitschrift: „Corriere della Sera" ddo Milano, 3—4 Guigno 1890 nach § 63 St. G. verboten.

Z. 164 (4641)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 28 der periodischen Druckschrift: Figaro, humoristisches Wochenblatt" vom 12 Juli 1890 in dem auf Seite 2 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Sieg im Frieden" und in der anschließenden Notiz von „im nächsten Jahre" bis „verlangt werden" ihrem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 Dec. 1862 Nr. 8 R. G. Bl. für 1863, II. in dem auf Seite 3 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Spanisches Lied" das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14. Juli 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 6657 der „Deutschen Zeitung", Abendausgabe vom 11ten Juli 1890 in dem auf Seite 3 unter der der Rubrik: „Gerichtssaal" enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Leipzig, 10 Juli (Eig.-Bericht) Eine deutsche Anarchistin" in dem Absatze von „Ende April 1890" bis „mangelnder Beweise freigesprochen" das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 Juli 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 28 der periodischen Druckschrift: „Der Floh“ vom 13 Juli 1890 in dem auf Seite 8 unter der Rubrik: „Wissenschaftliche Probleme“ sub III. und V enthaltenen Auffätzen ihrem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14. Juli 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 568 der periodischen Druckschrift: „Leopoldstädter Montags-Zeitung“ vom 14. Juli 1890 in dem auf Seite 1 und 2 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Mehr Licht für Oesterreich“ seinem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14 Juli 1890.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Juli 1890, Z. 5680, die Weiterverbreitung der Nr. 149 der in Laibach erscheinenden Zeitschrift: „Slovenski Narod“ wegen des Artikels: „Strahopetnez na knezjem prestolu“ nach § 491 St. G. verboten.

Das kk. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1890, Z. 5046, Stf. die Weiterverbreitung des Flugblattes mit der Aufschrift: „An die Frauen des Volkes“, beginnend mit „Schwestern“ und endigend mit „Hoch die Anarchie!“ nach den §§ 58 lit. c, 59 lit. e und 122 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Juni 1890, Z. 5087, Stf. die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Casopis ceskeho studentstwa“ vom 19 Juni wegen des Artikels: „Jeho Magnificenci J. U. Dr. Mat. Talirovi. l. c. Rektoru ceske university v Praze“ nach § 305 St. G. verboten.

Dus k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Juni 1890, Z. 5210, Stf. die Weiterverbreitung der Nr. 49 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ vom 21 Juni 1890 wegen des Artikels: „Tetschen-Bodenbach, 20 Juni. Unser Volksschnlwesen“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1890, Z. 5234, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Selske Noviny“ vom 27 Juni 1890 wegen Artikels: „Z delegaci prichazaji smutne zprawy“ nach § 300 St. G. und Art. III. des Ges. vom 17 Dec. 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1890, Z. 6495, die Weitrrverbreitnng der Nr 147 der Zeitschrift: „Hlas“ vom 29. Juni 1890 wegen des Arrtikels: „Nasledky liberlniho hosrodarstvi“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgerrcht in Ung-Hraqisch hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Juli 1890, Z. 4786 Stf., die Weterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Velehrad“ vom 1 Juli 1890 wegen des Artikels: „Do Holksova“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Juli 1890, Z. 6771 Stf. die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „H asy z Hane“ vom 29 Juni 1890 wegen der Artikel: „Vazne slovo venkova“ und „Zvlastni telegramz „Hlasu z Hane“ — Z Uher. Hradiste . Z Kromerize“ nach § 302 St. G. und des Artikels: „Zvlastni telegramy „Hlasu z Hane“—Z Vidne“ — nach Art. V des Gesetzes vom 17 Dec. 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Juni 1890, Z. 3053, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der in Spalato erscheinenden Zeitschrift: „Il Fulmine“ wegen des Artikels: „Burocrazia subalterna“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

L 1422 4639

Ogłoszenie.

Licytacya na dostawę roczną artykułów mącznych dla Zakładu Drohowyzkiego, odbędzie się tamże dnia 29 lipca b. r.

Bliższych szczegółów udziela biuro administracyi Centralnej Fundacyi St. hr. Skarbka we Lwowie, gmach teatralny, I piętro, drzwi l. 12.

Lwów, 19 lipca 1890.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.